

Nosek, Stefan

Nowe materiały do poznania kultury wenedzkiej

Światowit 18, 111-164

1939 - 1945

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STEFAN NOSEK

NOWE MATERIAŁY DO POZNANIA KULTURY WENEDZKIEJ

(NOUVEAUX MATÉRIAUX POUR LA CONNAISSANCE DE LA CULTURE DITE
VENÈDE, EN POLOGNE)

W pracy niniejszej podaje opis niepublikowanych dotąd a na poznanie zasługujących zabytków, pochodzących z kilku stanowisk kultury wenedzkiej z okresów późnolateńskiego i wpływów kultury rzymskiej, odkrytych w ostatnich latach przed wybuchem wojny i znajdujących się w zbiorach Muzeum Archeologicznego Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Praca napisana została przed wojną w r. 1939 i złożona w redakcji „Światowita”. Niestety w czasie oblężenia Warszawy we wrześniu tegoż roku rękopis wraz z rycinami spłonął w drukarni, wobec czego trzeba było napisać ją na nowo. Do materiałów przedwojennych dodano jeszcze wiadomość o znalezisku z okresu wpływów rzymskich odkrytym w czasie okupacji na terenie Krakowa. Wszystkie rysunki piórkiem publikowane w niniejszej pracy wykonał prof. Stan. Jakubowski w pracowni naukowej Muzeum Archeologicznego Pol.Ak. Um. w Krakowie.

1. Znalezisko późnolateńskie z Baszkowa w pow. sieradzkim

W październiku 1936 r. złożył w Muzeum Archeol. Pol. Ak. Um. p. Ignacy Bogdański zabytki znalezione wedle jego relacji przypadkowo przy orce w marcu tegoż roku na polu p. Kamzy we wsi Baszków w pow. sieradzkim. Znalezisko składało się z niewielkiej popielnicy wypełnionej przepalonymi kośćmi ludzkimi, z kilku skorup i żelaznego grotu oszczepu.

Popielnica (Ryc. 1) w kształcie niewielkiej wazy z brzuścem słabo wydętym, łagodnie zaokrąglonym, przechodzącym w szyjkę lekko zwężającą się ku górze, zakończoną brzegiem nazewnątrż odwiniętym z facetowaną krawędzią. Brzusiec od szyjki oddziela plastyczny, skośnymi liniami karbowany wałek. Poniżej wałka biegnie pasmo ornamentacyjne (Ryc. 2) złożone z szeregu zwisających trójkątów. Poszczególne trójkąty składają się z trzech coraz to mniejszych trójkątów. Najmniejsze wewnętrzne trójkąciki, z wyjątkiem jednego, wypełnione są kółeczkami, których liczba waha się od trzech do sześciu. Przestrzeń zawarta między liniami najmniejszego i drugiego z kolei wewnętrznego trójkąta zawiera pionowe kreski, pozostałe zaś pole między drugim trójkątem a linią

zewnątrzną ostatniego największego trójkąta wypełniają znowu kółeczka. Powierzchnia naczynia jest bardzo starannie wygładzona, barwy czarnej o jasnym odcieniu. Wys. 10,2 cm, śr. otw. 12 cm, śr. dna 5,8 cm.

Fragment niedużego naczynia (Ryc. 3) o grubych ścianach, z brzegiem rozchylającym się nieco ku wylotowi, z krawędzią zaokrągloną i odwiniętą nazewnątrz. Szyjka wyodrębniona, cylindryczna. Powierzchnia gładka, barwy czarnej. Ułamek jest zbyt drobny, by można było dać choćby przybliżoną rekonstrukcję całego naczynia.

Skorupa (Ryc. 4) gruba o czarnej gładkiej powierzchni z ornamentem w postaci trzech równoległych linii głęboko rytych oraz skośnych zagłębień w polach, zawartych między owymi liniami.

Dwie skorupy o gładkiej czarnej powierzchni, mało charakterystyczne.

Żelazny nieduży grot oszczepu z zadziorami ¹.

Szczątki palonych kości ludzkich.

W zespole grobowym z Baszkowa najbardziej charakterystycznym zabytkiem jest popielnica (Ryc. 1), wykonana niezwykle starannie i symetrycznie tak, że sprawia wrażenie naczynia toczonego na kole. Facetowanie krawędzi typowe dla ceramiki wenedzkiej późnego okresu lateńskiego wskazywałoby, że naczynie to z tego czasu pochodzi. Jednakże spośród ceramiki późnolateńskiej trudno byłoby podać do niego ścisłą analogię. Natomiast dość znaczne podobieństwa znaleźć można w ceramice celtyckiej. Bardzo zbliżone kształty posiada odkryta we fragmentach w grobie celtyckim nr 34 w Iwanowicach w pow. miechowskim czara ², z tą tylko różnicą, że popielnica z Baszkowa nie posiada nóżki. Podobnie uformowaną pręgę lecz niezdobioną jak też i krawędź mają naczynia celtyckie z Sobótki ³ (zachowane fragmentarycznie) i z Raciborza ⁴ na Śląsku. Analogie do czary z Baszkowa odszukać można i na Słowaczczyźnie ⁵. Zresztą wałek czy pręga na naczyniu, oddzielająca brzusec od szyi, jest cechą bardzo charakterystyczną dla ceramiki celtyckiej zarówno z obszaru Polski (np. z Wil-

¹ Dokładniejszego opisu grotu i wymiarów podać nie mogłem, ponieważ zaginął w czasie wojny przy kilkakrotnym pospiesznym pakowaniu zbiorów i przenoszeniu ich w miejsce bezpieczne tak, że narazie nie udało się go odszukać.

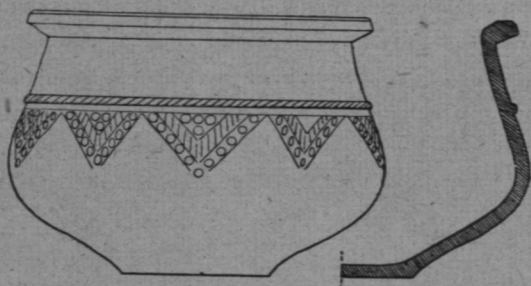
² Rosen-Przeworska J., Zabytki celtyckie na ziemiach polskich, Warszawa 1939, ryc. 2 na str. 16.

³ Jahn M., Die Kelten in Schlesien, ryc. 54 na str. 61.

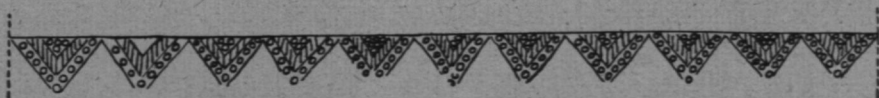
⁴ Jahn, o. c., ryc. 69 na str. 75.

⁵ Por. np. Eisner J., Slovensko v praväku, Bratislava, 1933, tabl. LV, 6.

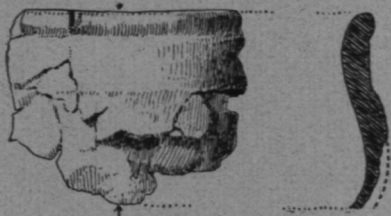
kowa w pow. miechowski⁶), Śląska⁷, Słowaczyny⁸, Czech⁹ i Niemiec¹⁰. Wszystkie tylko naczynia celtyckie w przeciwieństwie do cpi-



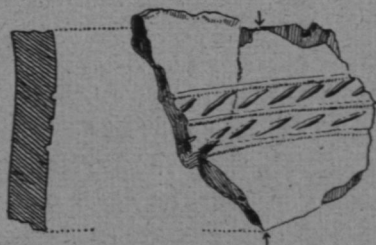
Ryc. 1.



Ryc. 2.



Ryc. 3.



Ryc. 4.

Ryc. 1—4. Baszków, pow. Sieradz. Grób zniszczony. 1, popielnica, 2, ornament rozwinięty popielnicy, 3—4, fragmenty naczyń. 1 ok. $\frac{1}{3}$ w. n. 3—4 ok. $\frac{1}{2}$ w. n.

sywanej tu czary nie są zdobione. Jeśli zaś chodzi o ornament popielnicy z Baszkowa, nie ma on zupełnie charakteru późrolańskiego.

⁶ Nosek S., Notatki archeologiczne z powiatu miechowskiego, „Wiad. numizm.-archeol.”, t. XVI, ryc. 2 na str. 116.

⁷ Jahn, o. c., ryc. 72 na str. 109.

⁸ Eisner, o. c., tabl. LVII 8.

⁹ Schranil J., Vorgesch. Böhmens u. Mährens, tabl. XLVI 18.

¹⁰ Bittel K., Die Kelten in Württemberg, tabl. 24, 35.

Przypomina raczej jako całość (wizujące trójkąty) typ ornamentu łużyckiego lub kultury pomorskiej¹¹.

Analogie do ceramiki celtyckiej (kształt, wałek plastyczny pod szyją, wywinięcie krawędzi), jak z drugiej strony pewne cechy późnolateńskie (facetowanie krawędzi), a wreszcie pewne echa łużycko-pomorskie (ornament), pozwalają na datowanie zespołu z Baszkowa na początek późnego okresu lateńskiego. Znaleźisko z Baszkowa jest jeszcze jednym nowym świadectwem silnych wpływów kultury celtyckiej na kulturę wenedzką oraz powiązań kultury pomorskiej z kulturą wenedzką a tym samym ciągłości osadnictwa.

2. Zabytki ze zniszczonego cmentarzyska kultury wenedzkiej w Gniazdowicach w pow. miechowskim

Zabytki z cmentarzyska w Gniazdowicach w pow. miechowskim, znajdującego się na polu zw. „Ogrodzisko”, należącym do Franciszka Konecznego, różnymi czasy do Muzeum Archeol. Pol. Akad. Um. napływały.

W czerwcu 1930 r. ofiarowano następujące ułamki ceramiki. nr inw. 7622.

a) Fragmenty, nieco przepalone, dość dużego naczynia o chropowatej żółtej powierzchni. Śr. dna 11,2 cm.

b) Ułamek brzegu (Ryc. 9 a) o krawędzi zgrubiałej i wywiniętej na zewnątrz. Powierzchnia gładka, ciemnosiva.

W listopadzie tegoż roku dr Tadeusz Reyman zebrał przy badaniach powierzchniowych na polu „Ogrodzisko” nieco fragmentów ceramiki. Nr inw. 7624.

a) Fragmenty dużego naczynia-popielnicy (Ryc. 11) o grubych ścianach, profilu zaokrąglonym, z szyjką stożkowatą. Brzeg zgrubiały nieco na zewnątrz odchylony. Powierzchnia gładka, czarna, bez połysku.

b) Ułamek brzegu (Ryc. 9 d) z dużego naczynia. Krawędź zgrubiała, wystająca na zewnątrz, skośnie ścięta do wnętrza. Powierzchnia słabo wygładzona, barwy brunatnej.

c) Ułamek brzegu (Ryc. 9 e) o krawędzi zgrubiałej facetowanej. Powierzchnia słabo wygładzona, siwa. Nr inw. 7623.

a) Ułamek kubka uchatego (Ryc. 10) o zaokrąglonym profilu, z brzegiem facetowanym. Ucho utracone. Powierzchnia słabo wygładzona, barwy siwej z żółtymi plamami. Tuż pod linią dolnego przy-

¹¹ Por. np. Antoniewicz W., *Archeologia Polski*. Fig. 28, 1 oraz Nosek S., *Kultura grobów skrzynkowych i podkloszowych w Polsce południowo-zachodniej*, *Prace prehistoryczne* nr 3, tabl. XIV, 3, XVII, 3, XXIV, 10.

czepu uszka ornament nutowy, obiegający naczynie wokół i kończący się po obu stronach dolnej nasady przyczepu uszka.

b) Ułamek naczynia (Ryc. 9 b) o słabo wygładzonej, szarobrunatnej powierzchni. Brzeg oddzielony wgłębieniem. Krawędź równa.



Ryc. 5.



Ryc. 6.



Ryc. 7.



Ryc. 8.

Ryc. 5—8. Gniazdowice, pow. Miechów. 5, fibula brąz. $\frac{1}{1}$ w. n., 6, popielnica, ok. $\frac{1}{8}$ w. n., 7, przystawka z uchem, ok. $\frac{1}{3}$ w. n., 8, misa, ok. $\frac{1}{3}$ w. n.

c) Ułamek baniastego naczynia (Ryc. 9 c) z brzegiem odwiniętym. Naczynie toczone na kole (ceramika siwa).

d) Ułamek kubka (Ryc. 9 f) z brzegiem wyodrębnionym, z krawędzią facetowaną. Powierzchnia słabo wygładzona, żółtoczerwona.

e) Ułamek misy (Ryc. 9 g) o dwustożkowym zaokrąglonym profilu. Brzeg zgrubiały, wyodrębniony. Powierzchnia gładka, czerwona.

f) Ułamek brzegu (Ryc. 9 h) wyodrębniony, zgrubiały. Powierzchnia gładka, czerwona.

g) Ułamek kubka (Ryc. 9 i) z brzegiem wyodrębnionym i facetowaną krawędzią. Powierzchnia gładka, barwy czerwonościwej.

h) Ułamek naczynia (Ryc. 9 k) z brzegiem wyodrębnionym, nieco na zewnątrz wychylonym. Powierzchnia gładka, barwy czerwonościwej. Przepalone.

W r. 1934 p. M. Trąbczyńska ofiarowała do zbiorów Muzeum Archeol. Pol. Akad. Um.¹² zniszczoną fibulę brązową, znaną na polu „Ogrodzisko”. Nr inw. 6965.

Zniszczona w ogniu stosu fibula brązowa (Ryc. 5) należy do typu fibul silnie profilowanych. Sprężyna o siedmiu zwojach. Szerokość sprężyny 2,2 cm. Wedle relacji ofiarodawczyni fibula ta została znaleziona w popielnicy, która uległa zniszczeniu.

Wreszcie w r. 1936 p. Franciszek Maziarek złożył w Muzeum popielnicę i fragmenty dwóch innych naczyń¹³, które udało się odbudować.

a) Popielnica (Ryc. 6) o profilu dwustożkowym, z brzuścem zaokrąglonym. Górny załom brzuśca silnie skrócony. Szyjka krótka, cylindryczna, wyraźnie oddzielona od brzuśca. Brzeg zgrubiały, rozarty. Krawędź równa. Popielnica posiada małe przewężone uszko. Na największej wydętości brzuśca znajduje się ornament schodkowy, złożony z poziomych i krótkich kreseczek skośnych i pionowych, wykonany niedbale. Dno lekko wgłębione. Powierzchnia starannie wygładzona, barwy czarnej, z połyskiem. Wys. 12,3 cm śr. otw. 15 cm, śr. dna 11,2 cm.

b) Garnek (Ryc. 7) beczułkowaty, zaopatrzony grubym, wałkowatym uchem, umieszczonym na największej wydętości brzuśca. Powierzchnia słabo wygładzona, barwy żółtawościwej z ciemnymi plamami. Wys. 10,7 cm, śr. otw. 10,5 cm, śr. dna 9,6 cm.

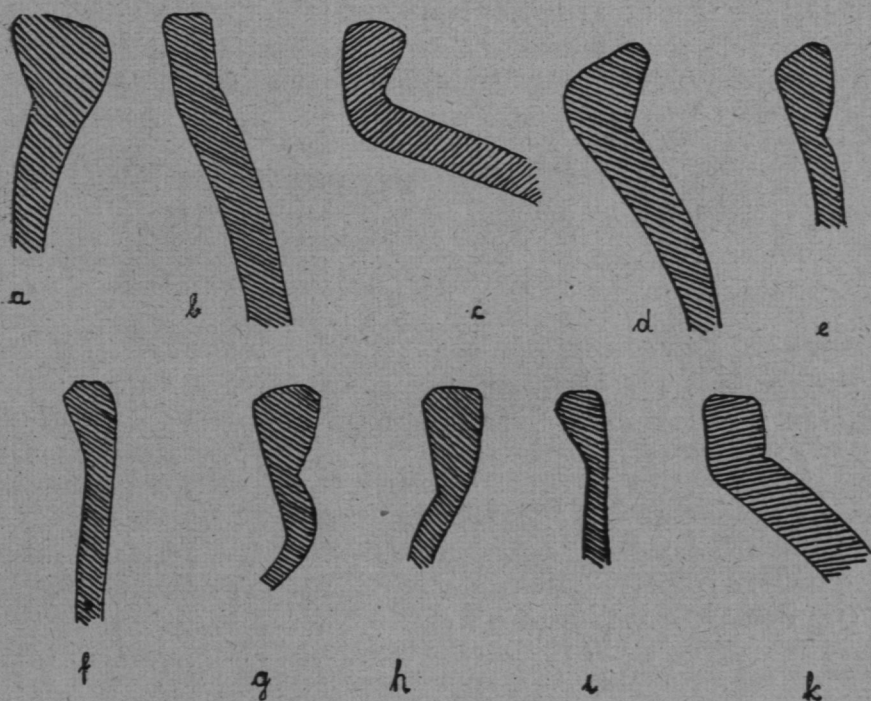
c) Misa (Ryc. 8) o profilu dwustożkowym, z brzegiem wywiniętym na zewnątrz. Krawędź równa. Powierzchnia gładka, barwy czarnej.

Przeglądając zabytki, pochodzące ze zniszczonego cmentarzyska na polu „Ogrodzisko” w Gniazdowicach, stwierdzić musimy znaczną ich rozpiętość czasową. Trudno jednakże podać bliższą ich charakterystykę z tego powodu, że zebrane zostały przez przygodnych znalazców w różnych okresach czasu, a więc jest to materiał przypadkowy, tyle tylko, że zbierany na jednym stanowisku. Wszystkie zabytki, znalezione na polu „Ogrodzisko”, należą do kultury wenedzkiej.

¹² „Rocznik Pol. Ak. Um.” 1934/35, str. 49.

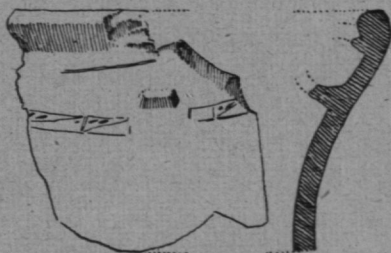
¹³ „Rocznik Pol. Ak. Um.”, 1936/37 str. 46.

Chronologicznie najstarsze pochodzą z późnego okresu lateńskiego. Do najciekawszych należy popielnica złożona w Muzeum



Ryc. 9. Gniazdowice, pow. Miechów. 9. profile krawędzi naczyń luźnie znalezionych. ok. $\frac{1}{2}$ w.n.

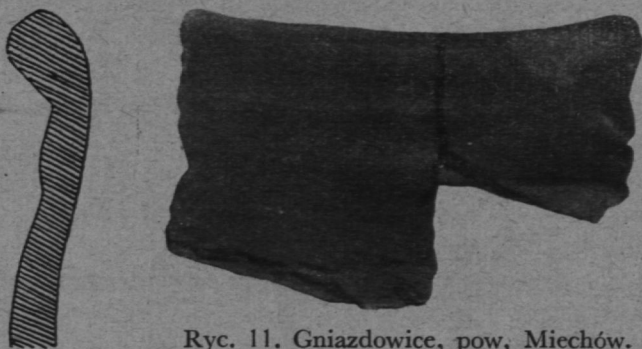
razem z garnkiem uchatym i misą, przez p. Franc. Maziarka. Popielnica (Ryc. 6) stanowi typ dotychczas odosobniony, do którego nie udało mi się w dostępnej literaturze odszukać analogii. Ogólny jej profil przypomina raczej naczynia z okresu wpływów rzymskich, jednakże szereg cech wybitnie późnolateńskich, jak ornament schodkowy, niedbałe jego wykonanie¹⁴, wreszcie przewężone uszko wskazuje,



Ryc. 10. Gniazdowice, pow. Miechów. Fragment kubka, ok. $\frac{1}{2}$ w.n.

¹⁴ Por. Kostrzewski J., Wielkopolska w czasach przedhistorycznych wyd. II, str. 151.

że pochodzi ono raczej z okresu późnolateńskiego, stanowiąc być może typ przejściowy między jednym a drugim okresem. Przynależność jej do okresu późnolateńskiego poświadczają dwa pozostałe okazy ceramiki tj. garnek uchaty (Ryc. 7) i misa (Ryc. 8), należące wedle wszelkiego prawdopodobieństwa do jednego z nią zespołu. Oba naczynia są typowymi okazami ceramiki wenedzkiej z późnego okresu lateńskiego¹⁵.



Ryc. 11. Gniazdowice, pow. Miechów.
Fragment krawędzi urny ok. $\frac{1}{3}$ w. n.

Z tego samego również okresu pochodzą fragmenty dużego naczynia-popielnicy (Ryc. 11) o zaokrąglonym profilu, z szyjką stożkową, brzegiem zgrubiałym, z gładką, czarnej barwy powierzchnią. Dość bliską do niej analogię stanowi późnolateńska popielnica z Pomorza zachodniego, publikowana przez Bohnsack'a¹⁶. Spośród innych fragmentów ceramiki, z tego samego okresu pochodzących, zasługują jeszcze na wspomnienie ułamek kubka z ornamentem nutowym (Ryc. 10) oraz ułamki brzegów dwóch innych kubków nieornamentowanych, z facetowanymi krawędziami (Ryc. 9 f, 9 i).

Z wczesnego okresu wpływów rzymskich pochodzi zniszczona fibula brązowa (Ryc. 5), należąca do typu fibul silnie profilowanych. Co do szeregu skorup z naczyń, przynależnych niewątpliwie do okresu wpływów rzymskich, trudno określić, czy należą one do starszej czy też już młodszej fazy tego okresu. Są to bowiem zbyt małe ułamki tak, że

¹⁵ Por. analogie do garnka np. naczynie z gr. 2 późnolat. ze Starej Wsi w pow. sokołowskim, „Burg.” III, ryc. 7 na str. 186, z Pomorza, Bohnsack D., Die Burgunden in Ostdeutschland und Polen. „Quellenschr. zur ostdeutsch. Vor-u.-Frühgesch.” Bd. 4, Leipzig 1938, ryc. 67 na str. 77, oraz do misy Kostrzewski J., Groby szkieletowe późnolateńskie w Wielkopolsce i zagadnienie Sylingów. „Bulletin internat. d. l'Acad. Pol. d. sc. et d.lett.” nr 4—6, I—II, 1936, ryc. 3 na str. 79.

¹⁶ Die Burgunden, ryc. 70 na str. 77.

trudno nieraz zorientować się, z jakiego typu naczynia pochodzą. W jednym tylko wypadku mamy do czynienia z ułamkiem brzegu tak typowym, że przydzielić go możemy bez wahania do późnego okresu wpływów rzymskich. Jest to fragment brzegu naczynia z brzuścem baniasto wydętym (Ryc. 9 c), należącego do tzw. ceramiki siwej¹⁷.

Tak duża rozpiętość czasowa jednolitego kulturowo cmentarzyska (około 500 lat) dość rzadko występuje. Z tych względów cmentarzysko w Gniazdowicach na polu „Ogrodzisko” zwanym zasługuje na systematyczne zbadanie.

3. Cmentarzysko ze starszego okresu wpływów rzymskich i osada późnolateńska w Kawczycach w pow. stopnickim

W r. 1936 p. Zofia Ziembianka, nauczycielka Szkoły powszechnej w Kawczycach w pow. stopnickim, złożyła w Muzeum Archeol. Pol. Ak. Um.¹⁸ 5 naczyń, fibulę, kilka skorup i przeszlik, odkryte w tej miejscowości przypadkowo przy wiosennych robotach polnych na gruncie Jana Łuszcza.

a) Popielnica (nr inw. 5500, Ryc. 12) z brzuścem wydętym i łagodnie zaokrąglonym, z szyjką krótką, stożkową, oddzieloną od brzuśca plastycznym wałkiem. Podobny wałek znajduje się także na górnym załomie brzuśca. Brzegu brak. Powierzchnia starannie wygładzona, barwy czarnej, z połyskiem. Wys. 23,1 cm, śr. otw. 14,4 cm, śr. dna 12,3 cm.

b) Puchar (nr inw. 5501, Ryc. 13) dwuuchy o profilu dwustożkowym. Brzeg odwinięty na zewnątrz, krawędź zaokrąglona. Ucha nie wystające ponad krawędź, na końcach zaopatrzone rożkami podniesionymi ku górze. Górny załom brzuśca bogato zdobiony. Ornament złożony z czterech stref tworzą kombinacje skośnych kresek, linii poziomych i skośnych, krótkich kreseczek. Strefę dolną stanowią dwie ryte linie równoległe poziome i między nimi skośne kreseczki; następną grupy kresek skośnych naprzemianległych. Trzecia jest podobna do dolnej i wreszcie czwarta analogiczna do drugiej. Powierzchnia gładka, czarna, z połyskiem. Wys. 12,7 cm, śr. otw. 13 cm, śr. dna 7,4 cm, dług. ucha 3 cm.

¹⁷ Liczne analogie np. z osady garncarskiej w Tropiszowie w pow. miechowskim, Reyman T., Problem ceramiki siwej na kole toczony na tle odkryć w górnym dorzeczu Wisły. „Wiadom. Archeolog.” t. XIV, tabl. XXXV—XXXVIII.

¹⁸ „Rocznik Pol. Ak. Um.” 1935/36, str. 47.

c) Mały pucharek dwuuchy (nr inw. 5502, Ryc. 14) o profilu dwustożkowym. Górny załom brzuśca bardzo krótki, szyjka wysoka cylindryczna, brzeg odwinięty na zewnątrz, krawędź zaokrąglona. Ucha dość znacznie na boki wyciągnięte, ku końcowi podnoszące się lekko ponad brzeg. Powierzchnia gładka, barwy czarnej, z połyskiem. Wys. 6 cm, śr. otw. 7 cm, śr. dna 4 cm.

d) Popielnica (nr inw. 5503, Ryc. 15) w kształcie wazy o profilu dwustożkowym, z szyjką wyraźnie oddzieloną, rozchylającą się ku wylotowi. Brzeg niewyodrębniony, krawędź zaokrąglona. Powierzchnia gładka, barwy czarnej z połyskiem. Wys. 7 cm, śr. otw. 10,7 cm, śr. dna 5,4 cm.



Ryc. 12. Kawczyce, pow. Stopnica. Popielnica grobu zniszczonego ok. 1/3 w. n.

e) Czarka (nr inw. 5504, Ryc. 16) półkulista z brzegiem nieco odwiniętym na zewnątrz i zakończonym równą krawędzią. Powierzchnia gładka, barwy żółtej. Wys. 5 cm, śr. otw. 6,3 cm.

f) Fibula (Ryc. 17) brązowa silnie profilowana z kabłąkiem trąbkowatym. Nóżka zaopatrzona jest guzkiem i dwoma kolistymi, grubymi tarczkami. Kabłąk przedzielony dwoma pierścieniami. Górną, trąbkowatą część kabłąka zdobią dwa kółeczka. Sprężyna dwustronna, skręcona w 16 zwojów. Szpili brak. Fibula ta zdobiona jest srebrnym drutem skręcanym z kilku włoskowatych drucików. Dług. fibuli 5,5 cm szer. sprężyny 3,5 cm.



Ryc. 13.



Ryc. 14.



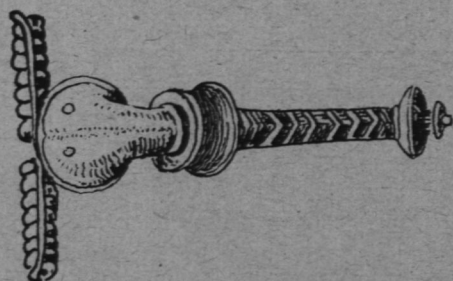
Ryc. 15.

Ryc. 13—15. Kawczyce, pow. Stopnica, 13—14, pucharki dwuuche, 13, ok. $\frac{1}{3}$
14 $\frac{1}{2}$ w. n. 15, popielnica z grobu zniszcz. ok. $\frac{1}{2}$ w. n.

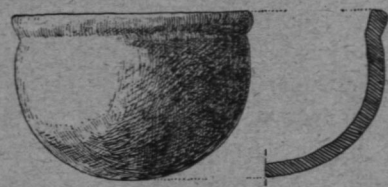
g) Przędlik (nr inw. 5498, Ryc. 19) gliniany dwustożkowy z zagłębieniami koło otworu. Przepalony w ogniu i nieco gąbczasty. Wys. 2,8 cm, śr. otw. 0,8 cm, śr. 5,5 cm.



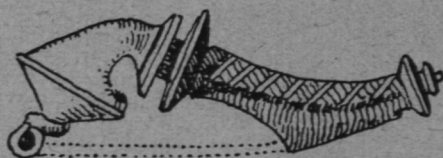
Ryc. 16.



Ryc. 17.



Ryc. 18.



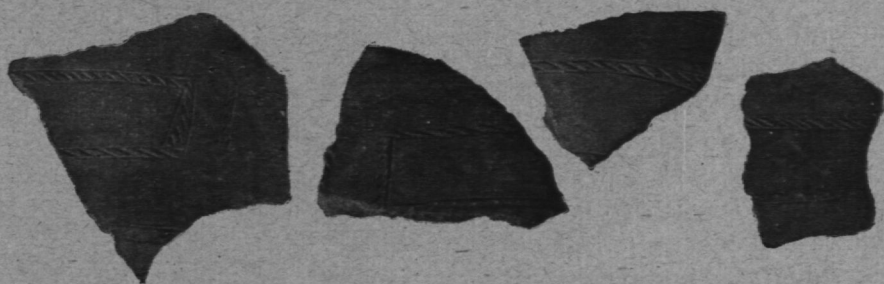
Ryc. 19.

Ryc. 16—19. Kawczyce, pow. Stopnica. 16, przystawka $\frac{1}{2}$ w.n. 17, fibula brąz. owijana srebrnym drutem $\frac{1}{1}$ w.n. 18, fragment kubka $\frac{1}{2}$ w.n. 19, przędlik gliniany, $\frac{1}{2}$ w.n. z grobu zniszczonego.

h) Dwie skorupy (nr inw. 5499) grube z dużego naczynia o gładkiej, czarnej, lśniącej powierzchni.

i) Skorupy (nr inw. j. pod h, Ryc. 20) o powierzchni gładkiej, barwy żółtoczerwonej z ciemnymi plamami. Ornament złożony z krótkich, skośnie rytych kreseczek, ujętych w dwie równoległe linie poziome.

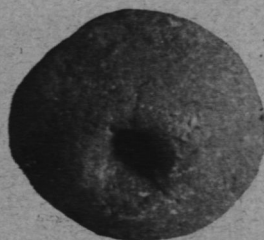
l) Ułamek czarki (nr. inw jak pod h, Ryc. 18 a) z brzegiem odchylonym na zewnątrz, zakończonym równo ściętą krawędzią. Pod brzegiem przewężone ucho. Powierzchnia gładka, barwy żółtej.



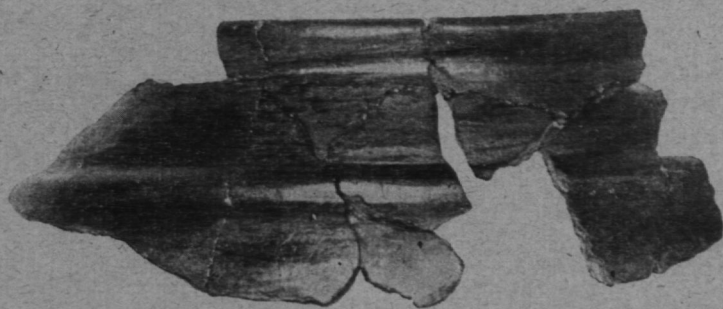
Ryc. 20.



Ryc. 21.



Ryc. 23.



Ryc. 22.

Ryc. 20—23. Kawczyce, pow. Stopnica. 20, fragmenty luźno znalezione. 21, popielnica z gr. I. ok. $\frac{1}{3}$ w. n. 22, fragment popielnicy grafitowanej z grobu I. 23, przęślik z gr. I. ok. $\frac{1}{1}$ w. n.

m) Fragment brzegu misy (nr inw. jak przy h, Ryc. 18 b) o profilu dwustożkowym z zaokrąglonym załamem. Brzeg, oddzielony dwiema równoległymi liniami rytymi, jest nieco rozchylony ku wylotowi. Krawędź zaokrąglona. Powierzchnia gładka, barwy żółtoszarej.

Jesienią 1936 r. przeprowadziliśmy wspólnie z Dyrektorem Muzeum Archeologicznego Pol. Ak. Um. dr Tadeuszem Reymanem kilkuniedniowe badania na terenie Kawczyc¹⁹, na polu Jana Łuszcza, gdzie odkryto jeszcze 4 groby z okresu wpływów rzymskich (trzy z nich nr 1,



Ryc. 24. Kawczyce, pow. Stopnica. Grób II.

3, 4 już zniszczone) oraz w innym punkcie wsi na polu Stanisława Grzesiaka, gdzie zbadano szczątki późnolateńskiej osady.

Zabytki, odkryte na polu Jana Łuszcza, przedstawiają się następująco:

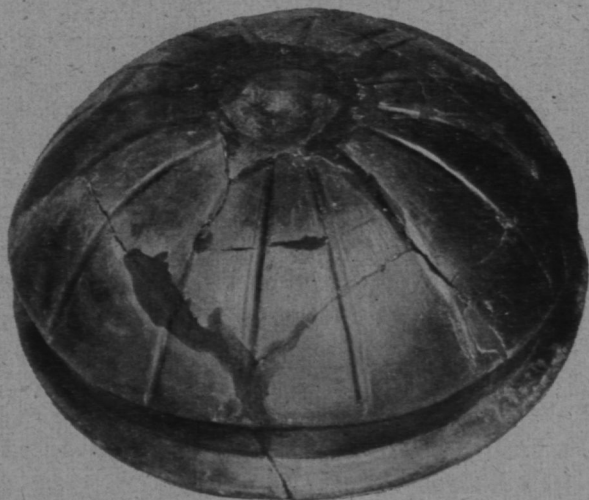
Grób I. Zawierał dwie popielnice rozbite, przęślik, szczątki innych naczyń i przepalone kości ludzkie.

a) Popielnica (Ryc. 21) jajowata, asymetryczna, o grubych ścianach. Brzeg odchyłony na zewnątrz. Krawędź szeroka, skośnie ścięta, Powierzchnia chropowata, barwy żółtej. Wys. 24 cm, śr. otw. 18 cm, śr. dna 11,2 cm.

¹⁹ „Rocznik Pol. Ak. Um.” 1936/37, str. 47.



Ryc. 25.



Ryc. 26.

25. Kawczyce, pow. Stopnica. Grób II. Popielnica $\frac{1}{3}$ w. n. 26. Misa $\frac{1}{4}$ w. n.

b) Popielnica (Ryc. 22) zachowana w fragmentach. Brzusiec baniasto wydęty, zaokrąglony. Szyjka stożkowata, oddzielona od brzuśca wypukłą pręgą. Brzeg odwinięty na zewnątrz, krawędź zaokrąglona. Powierzchnia gładka, grafitowana, o srebrzystym połysku. Śr. dna około 10 cm.

c) Ułamki brzegu niedużego naczynia (misy) z krawędzią zaokrągloną. Powierzchnia gładka, barwy szarozółtej.

d) Skorupy cienkie o gładkiej szarozółtej powierzchni.

e) Przęślik (Ryc. 23) dwustożkowy, wypalony na czerwono, z zagłębieniem przy otworkach. Śr. 4,5 cm, wys. 2,6 cm, śr. otw. 0,9 cm.

Grób II. Zawierał popielnicę wypełnioną przepalonymi kośćmi ludzkimi i węgielkami drzewnymi. Część kości i węgli drzewnych była rozsypana w jamie grobowej. Obok popielnicy w kierunku zachodnim stała rozbita misa a za nią dwuucha, również dość znacznie uszkodzona czarka. Obok misy od strony północnej leżała fibula brązowa. Poza czarką w kierunku południowo-zachodnim znajdowało się nieregularne wydłużone skupisko mniejszych i większych kamieni narzutowych (Ryc. 24).

a) Popielnica (Ryc. 25) w kształcie szerokootworowego pucharu. Część górna cylindryczna, dolna zwężająca się ku dnu w liniach łagodnie wygiętych. Krawędź równa. Powierzchnia starannie wygładzona, barwy czarnej z jaśniejszymi plamami. Wys. 11 cm, śr. otw. 16,3 cm, śr. dna 8,5 cm.

b) Misa (Ryc. 26) półkulista, z dnem zaznaczonym przez zagłębienie. Szyjka cylindryczna oddzielona głęboko rytym, szerokim rowkiem. Krawędź zaokrąglona i wywinięta na zewnątrz. Misę zdobią szerokie i głęboko ryte rowki, promienisto rozchodzące się od zagłębienia w dnie. Powierzchnia gładka, barwy czarnej, z połyskiem. Wys. 9,3 cm, śr. otw. 23 cm.

c) Czarka (Ryc. 27) dwuucha (uszka ubite), o brzuścu łagodnie wydętym, zwężającym się ku dnu uformowanemu w nóżkę. Brzegu brak. Górna część załomu brzuśca zdobiona meandrem, złożonym z małych dołeczków. Poniżej meandra na największej wydętości brzuśca biegną dwie linie poziome równoległe. Powierzchnia gładka, czarna, lśniąca. Wys. ok. 9 cm, śr. otw. ok. 5 cm, śr. dna 4,1 cm.

d) Fibula brązowa (Ryc. 28) należąca do typu tzw. fibul oczkowych. Kabłąk szeroki i gruby, sprężyna wykonana z płaskiego kanciastego drutu. Szpila ułamana. Nóżka dość długa i rozszerzająca się nieco ku końcowi. Sprężyna o sześciu zwojach. Dług. fibuli 6,6 cm, szer. sprężyny 2,6 cm, szer. kabłąka 1,2 cm.

Grób III. Zniszczony. Zawierał porozbijane naczynia w postaci skorup, wymięszane z przepalonymi kośćmi ludzkimi. Ze skorup (nr inw. 7613) na uwagę zasługują:

a) Ułamek naczynia (Ryc. 29 a) o powierzchni czerwonawej, słabo wygładzonej, z brzegiem niewyodrębnionym, nieco zgrubiałym, z zaokrągloną krawędzią.

b) Ułamek brzegu (Ryc. 29 b) nieco zgrubiałego i odwiniętego na zewnątrz, z krawędzią zaokrągloną. Powierzchnia słabo wygładzona, barwy czerwonej. Skorupa przepalona w ogniu.

c) Ułamek brzegu (Ryc. 29 c) z krawędzią odwiniętą na zewnątrz i skośnie ściętą do wnętrza. Powierzchnia słabo wygładzona, czerwono szara.

d) Ułamek kubka (Ryc. 29 d) z brzegiem nieco zgrubiałym i równą krawędzią. Powierzchnia gładka, żółta.

e) Fragment czarki (Ryc. 29 e) o brzuścu zaokrąglonym, z brzegiem wyodrębnionym, nieco na zewnątrz wywiniętym, z krawędzią równą. Powierzchnia gładka, barwy żółtej.

f) Ułamek brzegu misy (Ryc. 29 f) o krawędzi nieco skośnie ściętej. Powierzchnia gładka, żółtoszara.

g) Ułamek brzegu naczynia (Ryc. 29 g) o krawędzi zaokrąglonej i odwiniętej na zewnątrz. Powierzchnia słabo wygładzona, barwy żółtej.

h) Ułamek naczynia (Ryc. 29 h) z brzegiem silnie zgrubiałym i odchylonym nieco na zewnątrz, z krawędzią zaokrągloną. Powierzchnia gładka, czerwona.

i) Ułamek brzegu czarki (Ryc. 29 i) nieco zgrubiałego, o równej krawędzi. Powierzchnia słabo wygładzona, czerwona.

k) Ułamek brzegu misy (Ryc. 29 k) o profilu dwustożkowym, z krótką szyjką i brzegiem odwiniętym na zewnątrz. Powierzchnia gładka, żółta.

l) Ułamek brzegu misy (Ryc. 29 l) o zaokrąglonym profilu. Szyjka niska stożkowata, brzeg odwinięty na zewnątrz. Powierzchnia gładka, czerwona.

m) Skorupy czerwone, szarżółte, gładkie i chropowate, mało charakterystyczne.

Grób IV. Zniszczony. Spośród skorup w nim znalezionych (nr inw. 7618) na uwagę zasługują:

a) Skorupy gładkie i chropowate, barwy żółtoszarej, czerwonawej i czarnej, mało charakterystyczne.

b) Skorupa z naczynia workowatego (Ryc. 30 a). Powierzchnia barwy szarobrunatnej z ciemnymi plamami, chropowata, a jedynie pod krawędzią nieco wygładzona.

c) Ułamek kubka (Ryc. 30 b) z brzegiem niewyodrębnionym, z zaokrągloną krawędzią. Ucho wałkowate. Powierzchnia chropowata, brunatna.

d) Ułamek brzegu misy (Ryc. 30 c) o profilu dwustożkowym, z szyką niską, wyraźnie wyodrębnioną, stożkową. Krawędź szeroka wywinięta na zewnątrz, skośnie ścięta do wnętrza. Powierzchnia starannie wygładzona, barwy czerwonej.

e) Fragment czarki (Ryc. 30 d) półkulistej, z krótką wyodrębnioną szyką, rozchylającą się lejowato ku wylotowi. Powierzchnia słabo wygładzona, barwy brunatnej. Wys. 5 cm.

Oprócz tego zebrano nieco materiału luźnego z grobów już poprzednio zniszczonych. Przedstawia się on następująco:

a) Fibula (Ryc. 31) żelazna, silnie profilowana, z kabłąkiem uformowanym trąbkowato. Nóżka zakończona guzkiem. Brak sprężyny i szpili. Długość fibuli 4 cm. (nr inw. 7617).

b) Skorupy gładkie i chropowate, szarozółte, czerwone i czarne. Niektóre przepalone, gąbczaste.

c) Fragment grubego, wałkowatego ucha, silnie przepalony.

d) Skorupa z naczynia workowatego (Ryc. 32 a). Powierzchnia chropowata, barwy brunatnoszarej. Pod krawędzią biegnie szereg paznokciowych zagłębień. Część naczynia ponad owymi zagłębieniami a krawędzią wygładzona.

e) Skorupa z dużego naczynia (Ryc. 32 b) o chropowatej powierzchni, barwy żółtoszarej, wewnątrz czarnej. Krawędź skośnie karbowana.

f) Ułamek misy (Ryc. 32 c) o profilu dwustożkowym z brzegiem zgrubiałym, oddzielonym dwoma równoległymi, głęboko rytymi liniami. Krawędź zaokrąglona. Powierzchnia gładka, barwy szarozółtej. Przepalona.

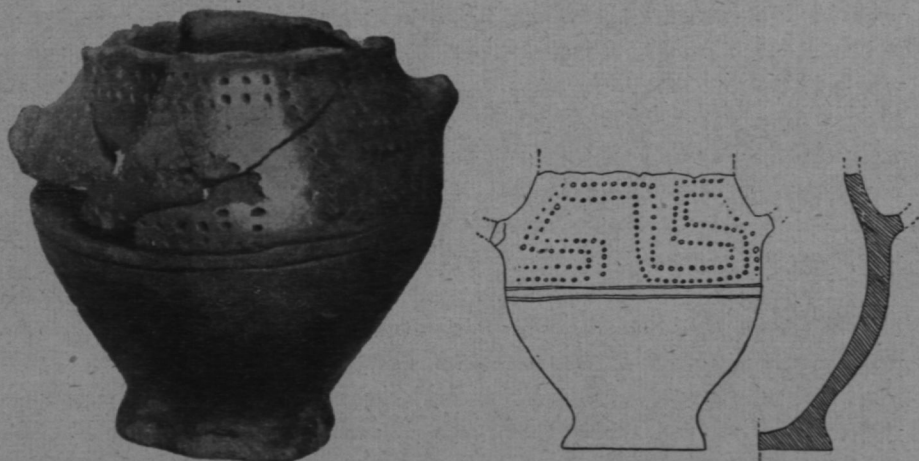
g) Ułamek naczynia (Ryc. 32 d) z brzegiem odchylonym na zewnątrz i krawędzią zaokrągloną. Powierzchnia gładka, czarna, o srebrzystym połysku, powleczone grafitem.

h) Fragment małej wazy (Ryc. 33 a) o profilu dwustożkowym. Powierzchnia gładka, czarna, z połyskiem. Wys. 6,3 cm, śr. otw. około 10 cm, śr. dna 5,6 cm.

i) Skorupa (Ryc. 33 b) o gładkiej, żółtej powierzchni, zdobiona plastycznym zgrubieniem, na którym znajdują się po obu stronach skośnie ryte kreseczki.

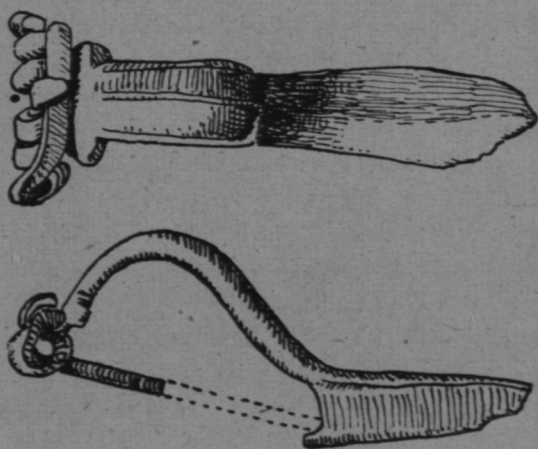
Cmentarzysko w Kawczycach na polu Jana Łuszcza zostało przed zbadaniem prawie całkowicie zniszczone. W toku badań systematycznych odkryto zaledwie jeden grób (nr II) (Ryc. 24), zachowany prawie w całości. Jest to grób ciałopalny, popielnicowy, obrzucany

szczątkami, stosu o czym świadczą rozrzucone poza popielnicą obok innych naczyń resztki przepalonych kości i węgla drzewnych. Wyposażenie grobu jest dość skromne. Oprócz popielnicy znajdowały się w nim



Ryc. 27.

dwie przystawki tj. misa i czarka oraz brązowa fibula. Zagadkowym jest skupisko kamieni narzutowych mniejszych i większych, znajdujących się w grobie i mających z nim bezwątpienia jakiś związek. Trudno byłoby określić je mianem obwarowania, gdyż rozumiemy pod nim ułożenie kamieni w ten sposób, że otaczają wokół zawartość grobu; nie był to także bruk pod czy nad grobem, naczynia bowiem znajdowały się poza skupiskiem kamieni, które leżały na tej samej po-



Ryc. 28.

Kawczyce, pow. Stopnica. Grób II. 27, czarka dwuucha $\frac{1}{2}$ w. n., 28, fibula brązowa w. n.

powierzchni co reszta zawartości grobu i tylko z jednej strony przytykały do niego. Na uwagę zasługuje także grób nr I, zawierający prawdopodob-

nie dwie popielnice, a więc rodzinny²⁰. Niestety był on zupełnie zniszczony. Naczynia znaleziono w nim w postaci skorup tak, że dokładnych obserwacji nie można było poczynić.

Pośród zabytków, zebranych na cmentarzysku, na pierwszy plan wysuwa się ceramika. Mamy tu kilka rodzaj naczyn, jak naczynia z brzuścem baniasto wydętym, puchary, wazy, naczynia workowate względnie jajowate, kubki uchate, pucharki, misy i czarki, między nimi typy i odmiany rzadkie a nawet o unikatowym charakterze. Prawie wszystkie naczynia są niezwykle starannie wykonane, symetryczne, z wyjątkiem naczyń workowatych i jajowatych. Powierzchnia ich jest doskonale wygładzona, najczęściej barwy czarnej, z połyskiem. Naczynia workowate i jajowate mają powierzchnię chropowatą, żółtą.

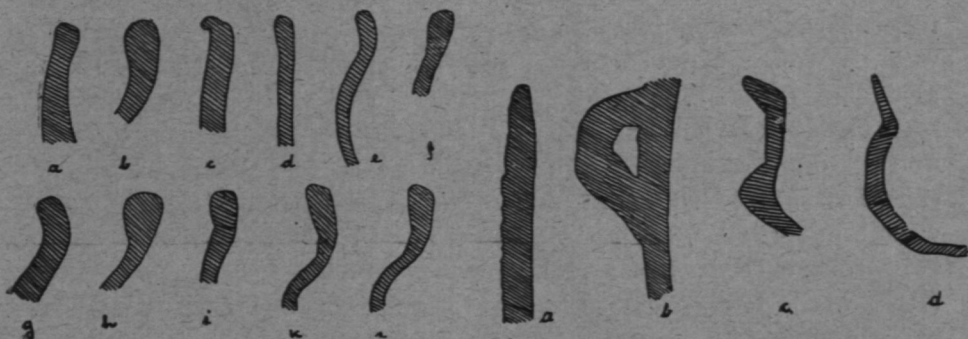
Najbardziej efektownym jest naczynie w kształcie dwuuchego pucharu (Ryc. 13), bogato zdobionego motywami złożonymi z kresek poziomych i skośnych. Nie znam do niego analogii. Również bez analogii jest puchar-popielnica (Ryc. 25) z grobu nr II, pozbawiony ornamentu, przedstawiający typ odmienny aniżeli opisany wyżej. Posiada on bardzo prostą konstrukcję. Od niedużego stosunkowo dna wznoszą się jego ściany łagodnie wygiętą linią ku górze, załamując się w pewnym punkcie i przechodząc w znacznie krótszą w stosunku do dolnej, część górną cylindryczną, zakończoną płaską krawędzią. Prosta konstrukcja przy bardzo starannym wykonaniu sprawia wrażenie skończonego artyzmu i chlubnie świadczy o wyrobionym smaku ówczesnych mieszkańców ziem naszych.

Zbliżone do siebie w typie są dwie popielnice: z grobu nr I zachowana w fragmentach (Ryc. 22) i popielnica z grobu zniszczonego (Ryc. 12), której brak brzegu. Są to naczynia dość dużych rozmiarów z brzuścem baniasto wydętym, łagodnie zaokrąglonym, o szyjkach stożkowatych, oddzielonych plastycznym walcem od brzuśca²¹. Powierzchnia obydwu bardzo starannie wygładzona, barwy czarnej, lśniącej, przy czym u popielnicy z grobu nr I grafitowana, o srebrzystym połysku.

²⁰ Groby rodzinne znane są z okresu wpływów rzymskich; por. przykładowo np. cmentarzysko w Kopkach w pow. niskim, „Przeł. Archeol.” t. V, str. 35.

²¹ Anal. np. Czacz. pow. śmigieński, Kostrzewski J., Wielkopolska, wyd. II, ryc. 587 na str. 169 oraz „Zap. Archeol. Pozn.” zes. I, tabl. III 1 a; Kokorzyn, pow. kościański, Blume E., Katalog wyst. pozn. tabl. 21 ryc. 2468; Tura, pow. łęczycki, Antoniewicz W., Zbiór wykopalisk Muz. Starożytn. w Łowiczu. „Wiadom. Archeol.” t. VII, str. 138, tabl. III 9 oraz tenże, Archeologia Polski, tabl. XXXVII 12; Siemianice, pow. kępiński, „Rocznik Tow. Przyj. Nauk Pozn.” 1916, fig. 36.

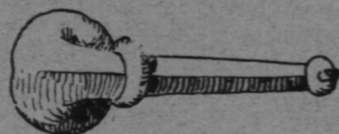
Do dość pospolitego typu waz szerokootworowych²² o łamanym profilu należą dwie nieduże popielnice (Ryc. 15 i 33 a), pochodzące z grobów zniszczonych. Wykonane są starannie, powierzchnię mają gładką, barwy czarnej, z połyskiem.



Ryc. 29—30. Profile fragmentów naczyń: 29, z grobu III, 30, z grobu IV.

Ostatni wreszcie typ popielnic, występujących na cmentarzysku w Kawczycach, stanowią naczynia kształtu workowatego względnie jajowatego o chropowatej powierzchni²³.

Zaledwie jedną z nich (z grobu nr I) udało się odbudować z ułamków. Jest ona (Ryc. 21) niezgrabnie wykonana, asymetryczna, chropowata na całej swej powierzchni. Krawędź szeroka, skośnie ścięta. Dwie inne (z grobu nr IV Ryc. 30 a i znaleziona luźno Ryc. 32 a) zachowane w ułamkach również mają chropowatą powierzchnię z wyjątkiem części przykrawędnych. Na ułamku znalezionym luźno (Ryc. 32 a) dolną część chropowatą od wygładzonej pod krawędzią oddziela szereg palcowatych zagłębień.



Ryc. 31. Kawczyce pow. Stopnica. Fibuła żelazna znal. na polu Łuszczka, w. n.

Z naczyń mniejszych o charakterze przystawek na cmentarzysku w Kawczycach występują: kubek uchaty (Ryc. 30 b) zachowany

²² Anal. Kostrzewski J., Wielkopolska, wyd. II, ryc. 598 na str. 168, tenże, Przedhistoryczne związki Śląska z resztą ziem polskich, ryc. 15, fig. 1 i 4 na str. 31, Antoniewicz W., Archeologia Polski, tabl. XXXVII 1, Pecscheck Ch., Die frühwandalische Kultur, ryc. 162 fig. 5 na str. 277, ryc. 171 fig. 11 na str. 307, tabl. 14 fig. 5, tabl. 15 fig. 2.

²³ O naczyniach tego typu z okr. wpł. rzym. por. Jamka R., Cmentarzysko w Koprach, „Przegl. Archeol.” V, str. 32 n.

w ułamku, wykonany dość niezgrabnie, z dużym wałkowanym uchem²⁴, dalej czarki, misy i mały dwuuchy pucharek. Ten ostatni (Ryc. 14) należy również do jednego z najciekawszych i bez analogii typów ceramiki. W kształcie zbliżony nieco do ozdobnego pucharu-popielnicy. Różni się od niej tylko uformowaniem górnej części, która u opisywanego tu pucharka jest cylindryczna, gdy u popielnicy-pucharu raczej stożkowata. Wykonanie pucharka jest również staranne, powierzchnia wygładzona czarna, lśniąca.

Czarki, z wyjątkiem jednej z grobu zniszczonego i drugiej z grobu nr II, którą częściowo udało się zrekonstruować, wszystkie są w stanie szczątkowym, tak że trudno podać bliższą ich charakterystykę. Przeważnie miały one zdaje się kształt półkulistych naczynek, np. z grobu zniszczonego (Ryc. 16), z grobu nr III (Ryc. 29 i), z grobu nr IV (Ryc. 30 d). Jedna z czarek, zachowana także w ułamkach, posiadała przewężone uszko umieszczone pod krawędzią. Czarka zachowana w całości z grobu zniszczonego (Ryc. 16) jest półkulista z brzegiem nieco odwiniętym na zewnątrz²⁵, o gładkiej, żółtej powierzchni.

Okazem również zgoła wyjątkowym jest czarka dwuucha z grobu nr II (Ryc. 27) z brzuścem baniasto wydętym, w górnej części zdobiona meandrem, złożonym z płytkich zagłębień, zaopatrzona w nóżkę, o powierzchni bardzo starannie wygładzonej, czarnej, lśniącej. Niestety jest ona dość poważnie uszkodzona. Brak jej brzegu, oba uszka zostały odbite, nóżka w wielu miejscach jest poobtłukiwana.

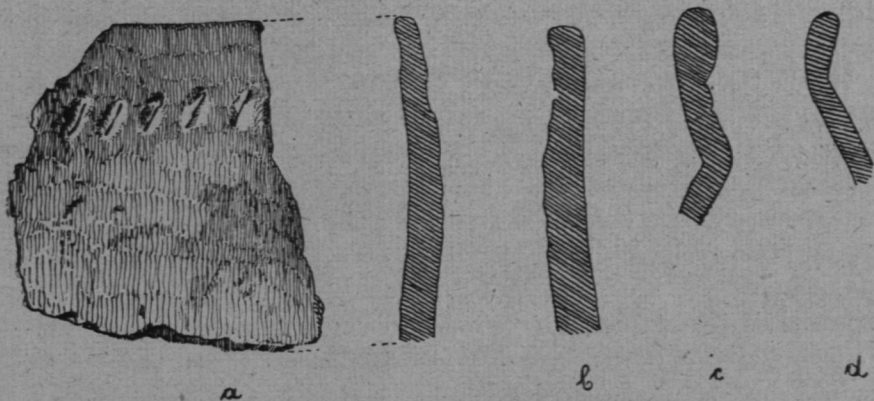
Jeśli już mowa o wyjątkach, to i wśród mis mamy okaz dotąd nieznaną. Jest to misa (Ryc. 26) z tego samego grobu nr II, co wyżej wymieniona czarka. Dolna część misy posiada kształt półkulisty, szyjkę wyodrębnioną cylindryczną, krawędź wywiniętą na zewnątrz. Zdobi ją szereg szerokich i głębokich żłobków, rozpoczynających się na przejściu dolnej części w szyjkę i zbiegających się promienisto w zagłębieniu na środku dna.

Inne misy zachowane w drobnych fragmentach, z wyjątkiem fragmentu misy z grobu nr II (Ryc. 29 l) o profilu zaokrąglonym,

²⁴ Anal. np. Kostrzewski J., Wielkopolska, wyd. II, ryc. 590 na str. 169. Pescheck, Die frühwandalische Kultur tabl. 14 fig. 11.

²⁵ Ścisłą analogię do czarki tego typu stanowi np. czarka ale o czarnej powierzchni z grobu odkrytego w Borku Fałęckim w pow. krakowskim, Reymann T., Wykopalisko z Borku Fałęckiego w pow. krakowskim. „Z otchłani wieków”. R. V, 1930, zes. 1, str. 6 i ryc. 1 fig. 3 lub z grobu nr 19 z Starej Wsi w pow. sokołowskim. „Bürg.” III, str. 209, ryc. 18 f. por. wreszcie podobną czarzkę z Śląska środkowego. Pescheck, Die frühwandalische Kultur, tabl. 19 fig. 13.

mają kształt dwustożkowy (Ryc. 20 b, 30 c, 32 c). U dwóch okazów (Ryc. 20 b i 32 c) brzeg oddzielony jest dwoma równoległymi liniami rytymi.



Ryc. 32.



Ryc. 33.

Ryc. 32—33. Kawczyce, pow. Stopnica. Fragmenty naczyń znalezione na polu Łaszczu ok. 1¹/₂ w. n.

Z innych wyrobów ceramicznych wymienić należy dwa okazy przeszłików z grobu nr I (Ryc. 23) i z grobu zniszczonego (Ryc. 18). Oba reprezentują ten sam typ pospolitych w okresie wpływów rzymskich przeszłików o dwustożkowym profilu z zagłębieniem koło otworków. Różnią się między sobą jedynie wymiarami.

Cmentarzysko w Kawczycach tak bogate w ceramikę jest dziwnie ubogie w wyroby metalowe. Z tych ostatnich znaleziono jedynie ozdoby tj. trzy fibule, w tym dwie brązowe i jedną żelazną, a jeśli chodzi o typy to dwie z nich należą do tzw. silnie profilowanych (brązowa i żelazna),

jedna zaś do tzw. oczkowych. Z fibul silnie profilowanych efektownym i rzadkim okazem jest fibula brązowa (Ryc. 17) zdobiona srebrnym drucikiem²⁶. Druga tego samego typu, żelazna (Ryc. 31), zachowała się w stanie ułamkowym, brak jej bowiem sprężynki i szpili. Obie te fibule należą do typów późniejszych, pochodzących z II-go stulecia po Chr.

Fibula tzw. oczkowa (Ryc. 28) znaleziona w grobie nr II wykonana jest z brązu i również częściowo uszkodzona. I ta fibula należy także do typu późniejszego, w tym samym okresie czasu co tamte występującego²⁷. Na podstawie wymienionych tu okazów fibul datować możemy cmentarzysko w Kawczycach na drugą połowę starszego okresu wpływów rzymskich, ściślej na II-gie stulecie po Chr.

Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich w Kawczycach na polu Jana Łuszcza, mimo tego, że przed zbadaniem zostało prawie całkowicie zniszczone i dostarczyło stosunkowo niewielkiej ilości zabytków, ma jednak duże znaczenie ze względu na to, iż kilka stąd pochodzących okazów ceramiki stanowi typy z tego okresu dotychczas nieznanne.

Obok badań na polu Jana Łuszcza przeprowadziliśmy równocześnie badania w innym punkcie wsi na polu Stanisława Grzesiaka, gdzie również przy pracach polnych natrafiano na ułamki naczyń. W toku badań okazało się jednakże, że stanowisko to było już prawie w zupełności zniszczone. Stwierdzono tylko ślady jamy i zagadkowy bruk kamienny.

Jama z materiałem mieszanym, należącym częściowo do kultury pomorskiej a częściowo późnolateńskim. Niestety nie udało się uchwycić zarysu owej jamy. Skorupy i kości zwierzęce leżały płytko i w niewielkiej ilości. Niemal pod samym wierzchem znaleziono małą misę późnolateńską, stożkowatą z facetowanym brzegiem, o czerwonej powierzchni, ustawioną wylotem ku górze. Misa ta miała tak cienkie ścianki, że wskutek wilgoci (był to okres jesiennych deszczów) zupełnie się rozmiękły i absolutnie nie dały się wypreparować.

Z innych zabytków wydobytych z tej jamy na uwagę zasługują:

a) Połupane kości zwierzęce, niektóre opalone i osmolone.

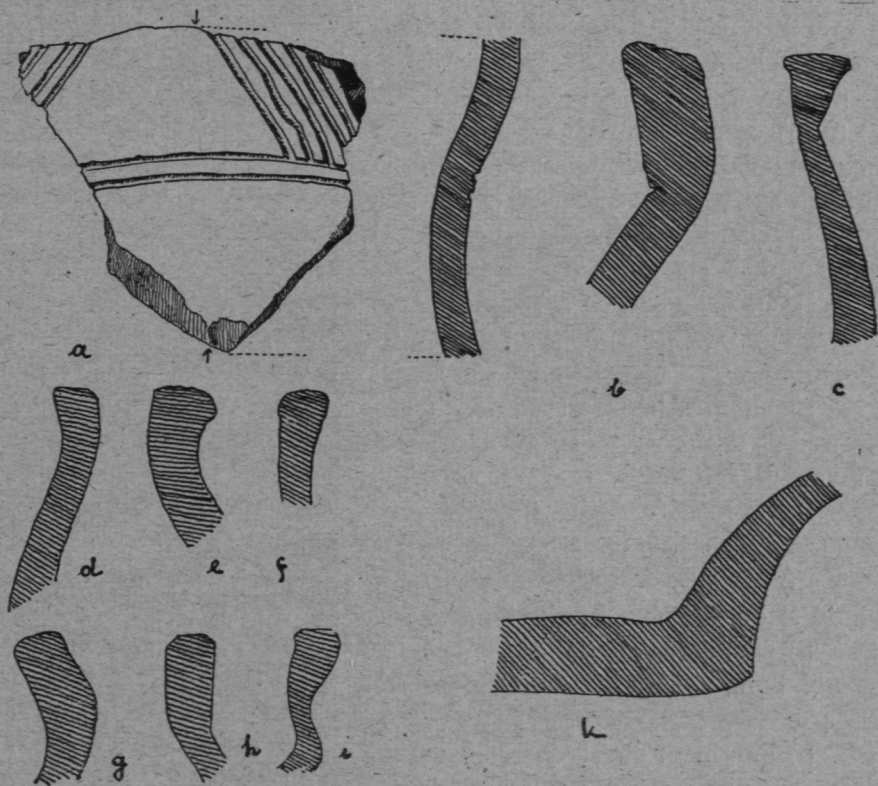
b) Skorupy późnolateńskie barwy szarawej, inne barwy żółto-szarej i chropowate, wśród nich ułamek brzegu z wałkiem plastycznym, posiadającym palcowate zagłębienia (Ryc. 35).

²⁶ Por. podobną fibulę silnie profilowaną zdobioną srebrnym drutem ze Śląska. „Schles. Vorzeit.” 5, tabl. 3, 9.

²⁷ Almgrena grupa III. Studien über nordeuropäische Fibelformen. tabl. III 57. Por. anal. fibulę z Wielkopolski, Kostrzewski J., Wielkopolska, wyd. II, ryc. 619 na str. 187.

c) Część misy (Ryc. 36) stożkowej z szyjką wyodrębnioną zakończoną równą, lekko na zewnątrz wychyloną krawędzią. Powierzchnia gładka, barwy czarnej. Wys. 9,8 cm, śr. otw. około 14 cm, śr. dna około 6,1 cm.

d) Fragment małej miski (Ryc. 37) półkulistej, z dnem zaznaczonym przez zagłębienie. Powierzchnia gładka, barwy czarnej, z jaśniejszymi plamami. Wys. 4,6 cm, śr. otw. 12,7 cm.



Ryc. 34 Kawczyce, pow. Stopnica. Fragmenty naczyń z pola Grzesiaka ok. $\frac{1}{2}$ w.n.

W pobliżu owej późnolateńskiej jamy natrafiono w głębokości około 60 cm na zagadkowy bruk kamienny. Były to nieduże polne kamienie ułożone bardzo starannie jeden obok drugiego w kształcie dość dużego prostokąta długości około 4 m i szerokości do 2 m. Pod brukiem znajdował się nieruszany calec. Na bruku i w ziemi ponad brukiem znaleziono kawałki polepy, kości zwierzęcych, sporą ilość skorup i mały przęślik, nr inw. 7614:

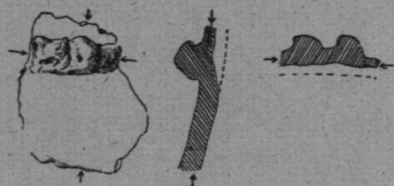
- a) Fragmenty polepy.
- b) Skorupy grube z dużych naczyń o powierzchni chropowatej barwy czerwonej.
- c) Skorupy o powierzchni częściowo chropowatej i częściowo gładzonej, barwy szarozółtej.
- d) Skorupy z naczyń o gładkiej, żółtej powierzchni.
- e) Skorupa (Ryc. 34 a) dość gruba o gładkiej, żółtej powierzchni, zdobiona dwoma równoległymi liniami, poniżej których znajdują się grupy skośnych kresek, głęboko rytych.
- f) Ułamek naczynia (Ryc. 34 b) o grubych ścianach, powierzchni słabo wygładzonej, barwy siwozielonkawej, z brzegiem zgrubiałym (1,6 cm) odchylonym na zewnątrz.
- g) Ułamek naczynia (Ryc. 34 c) o powierzchni gładkiej, barwy brunatnoszarej z brzegiem zgrubiałym, zakończonym równą krawędzią.
- h) Ułamek naczynia (Ryc. 34 d) o gładkiej, brunatnej powierzchni z brzegiem nieco odchylonym na zewnątrz.
- i) Ułamek naczynia (Ryc. 34 e) o słabo wygładzonej, siwej powierzchni. Brzeg zgrubiały, wywinięty na zewnątrz. Krawędź zaokrąglona.
- k) Ułamek brzegu (Ryc. 34 f) lekko zgrubiałego, o zaokrąglonej krawędzi. Powierzchnia wygładzona, barwy czerwobrunatnej z ciemnymi plamami.
- l) Ułamek naczynia (Ryc. 34 g) z brzegiem odchylonym na zewnątrz. Powierzchnia słabo wygładzona, barwy brunatnej.
- m) Ułamek brzegu (Ryc. 34 h) z facetowaną krawędzią. Powierzchnia słabo wygładzona, czerwonawożółta.
- n) Ułamek misy (Ryc. 34 i) z brzegiem oddzielonym zagłębieniem, zgrubiałym, z krawędzią facetowaną. Powierzchnia gładka, czarna, lśniąca.
- o) Fragment dna (Ryc. 34 k) z dużego naczynia, od dna dość wydatnie rozchylającego się ku górze. Powierzchnia słabo wygładzona, barwy brunatnej. W glinie znaczna domieszka gruboziarnistego piasku i miki. Śr. dna około 10,5 cm.

Nr inw. 7616:

- a) Fragmenty połupanych kości zwierzęcych.
- b) Ułamek dna naczynia o grubych ścianach, chropowatej, czerwonej powierzchni.
- c) Skorupa z ornamentem dwóch linii poziomych równoległych, poniżej szereg żłobków.
- d) Skorupa gładka, czarna, lśniąca.

e) Skorupy grube o słabo wygładzonej powierzchni, barwy czerwonej.

f) Skorupa (Ryc. 38 b) z dużego baniastego naczynia, o chropowatej, szarobrunatnej powierzchni, pod brzegiem czarna i wygładzona. Krawędź odwinięta na zewnątrz.



Ryc. 35.



Ryc. 36.

g) Skorupa (Ryc. 38 c) z dużego naczynia o powierzchni wygładzonej, barwy czerwonoszarej. Brzeg wyodrębniony i nieco odwinięty na zewnątrz. Krawędź facetowana.

h) Ułamek brzegu (Ryc. 38 d) nieco zgrubiały z zaokrągloną krawędzią. Powierzchnia gładka, czerwona.

i) Ułamek naczynia (Ryc. 38 e) z brzegiem odwiniętym na zewnątrz, z krawędzią zaokrągloną. Powierzchnia słabo wygładzona, żółtoszara.

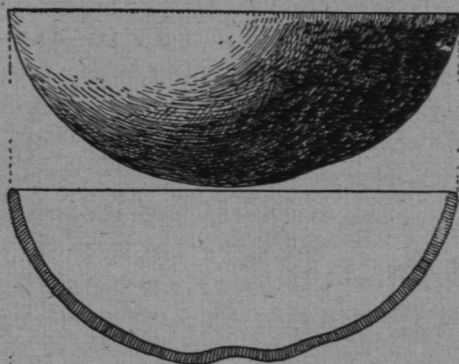
k) Ułamek brzegu (Ryc. 38f) zgrubiały i wywinięty na zewnątrz. Krawędź równa. Powierzchnia żółtawa, słabo wygładzona.

l) Ułamek brzegu (Ryc. 38 g) o ostrym profilu, zgrubiały, z równą krawędzią. Powierzchnia słabo wygładzona, żółtawa.

m) Ułamek naczynia (Ryc. 38 h) z zagłębieniem poniżej brzegu. Powierzchnia słabo wygładzona, szara.

n) Fragment brzegu (Ryc. 38 i) silnie zgrubiałego, z krawędzią równą. Powierzchnia słabo wygładzona, szarżółtawa.

o) Ułamek dna (Ryc. 38 k) naczynia o grubych ścianach, powierzchni chropowatej, szarej z ciemnymi plamami.



Ryc. 37.

Ryc. 35—37. Kawczyce, pow. Stopnica. Fragment naczynia i miski z jamy późnolateńskiej. 36 $\frac{1}{4}$, 37 $\frac{1}{2}$ w. n.

p) Mały niezgrabnie wykonany przęślik (Ryc. 38 l), o profilu dwu-
stożkowym, barwy żółtoszarej. Wys. 1,3 cm, śr. 5,8 cm, śr. otw. 0,9 cm.

Poza tym zebrano luźnie, nr inw. 7619:

a) Skorupa (Ryc. 38 a) z naczynia o zaokrąglonym profilu,
z brzegiem nieco odwiniętym na zewnątrz. Powierzchnia słabo wygła-
dzona, brunatna.

b) Skorupy duże z wielkich naczyń o chropowatej, żółtoszarej
powierzchni.

c) Dużo skorup mało charakterystycznych.

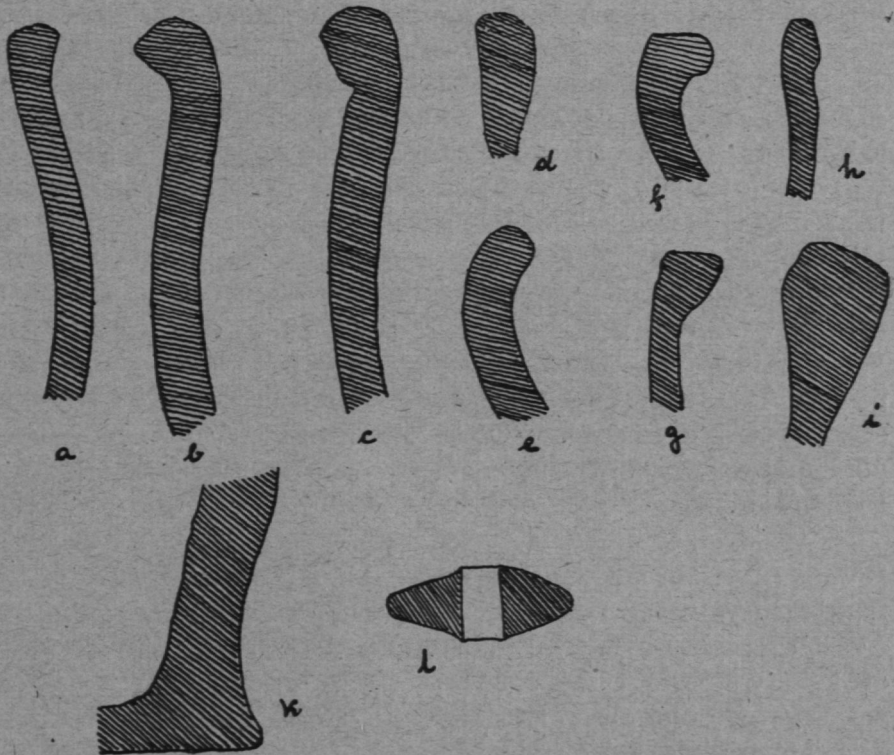
Badania na polu Stanisława Grzesiaka dały skromne wprawdzie,
lecz bardzo ciekawe wyniki, jeśli chodzi o wspomniane w części opi-
sowej dwa zabytki tj. jamę i znajdujący się obok niej zagadkowy bruk
kamienny. Niewielka jama bardzo płytko wygrzebana w piaszczystym
gruncie tak, że nie dało się uchwycić jej zarysu, nie była jamą miesz-
kalną. Przemawia za tym jej płytkość, niewielkie wymiary i brak śła-
dów ogniska. Staranne ustawienie wylotem ku górze niedużej misy,
wykonanej niezwykle starannie i symetrycznie, o delikatnych cienkich
ściankach wskazywać się zdaje, że nie była to także jama odpadkowa.
Obecność w jamie oprócz misy skorup z innych naczyń jako też i po-
łupanych kości zwierzęcych można w inny jeszcze sposób wyjaśnić.

Zanim jednakże podam próbę innego wyjaśnienia przeznaczenia
jamy, zajmę się naprzód drugim zabytkiem tj. zagadkowym brukiem
kamiennym, mającym z nią niewątpliwie pewną łączność. Bruk kamienny
w kształcie prostokątu o wymiarach około 4 m na długość i około 2 m
na szerokość jest wedle wszelkiego prawdopodobieństwa resztką jakiejś
budowli o kamiennej podłodze. Spore wymiary bruku, jego regularna
budowa, a wreszcie bardzo staranne ułożenie kamieni czynią wielce
prawdopodobnym takie przypuszczenie. Budowla, wznosząca się ponad
kamienną podłogą, posiadała zapewne konstrukcję słupowo-plecion-
kową, o ścianach wylepianych gliną, stąd resztki polepy znajdowane
w ziemi ponad brukiem jak i na samym bruku.

Jakież mogło być przeznaczenie budowli z kamienną podłogą?
Odległą zarówno w czasie jak i przestrzeni analogię stanowi budynek
z podobną podłogą kamienną i nawet o zbliżonym kształcie i wymia-
rach, będący łaźnią parową, odkryty w grodzie gnieźnieńskim w war-
stwie VII-ej z przełomu wieku X-go po Chr.²⁸ Brak jednakże wyraź-

²⁸ Kočka W., Gród plemienny i piastowski w Gnieźnie w świetle wyko-
palisk. „Gniezno w zaraniu dziejów (od VIII do XIII wieku) w świetle wyko-
palisk”. Praca zbior. pod red. J. Kostrzewskiego. Biblioteka prehist. t. IV, Po-
znań 1939, str. 32, tabl. XXXI 1, XXXII, 2 XXXIV 2. Podłoga kamienna łaźni
posiadała kształt prostokątny o wymiarach 2,75 × 5 m.

nych śladów używania jako łaźni opisywanych tu resztek budowli z podłogą kamienną, a ponadto znalezienie w ziemi nad brukiem i na bruku skorup z potłuczonych naczyń i połupanych kości zwierzęcych zdaje się zaprzeczać możliwości uznania go za szczątki łaźni parowej. Przyjęcie przypuszczenia, że mamy tu do czynienia z domem mieszkal-



Ryc. 38. Kawczyce, pow. Stopnica. Fragmenty naczyń z pola Grzesiaka. ok. $\frac{1}{1}$ w.n.

nym, napotyka także na pewne trudności. Jeśli to był budynek mieszkalny, to jak wytłumaczyć brak osobnego miejsca pod ognisko, względnie śladów palenia w jakimś miejscu wprost na kamiennej podłodze. Samo zresztą użycie kamieni jako podłogi w domu mieszkalnym wydaje się dość mało prawdopodobnym. Tymbardziej, że w najbliższej okolicy kamieni nie ma i trzeba było zbierać je i nosić z dość daleka. Przecież ubicie toku glinianego albo zrobienie podłogi drewnianej było znacznie prostszym i łatwiejszym ²⁹.

²⁹ Por. np. drewniane podłogi w Biskupinie. Gród prasłowiański w Biskupinie w pow. znińskim. Praca zbior. pod red. J. Kostrzewskiego. Poznań 1938, tabl. III 2.

Nasuwa się tu jednak jeszcze jedna możliwość wyjaśnienia przeznaczenia owej budowli z podłogą kamienną, jak też i znajdującej się obok niej jamy. Jeśli nie była to łaźnia ani dom mieszkalny, to wydaje mi się możliwym do przyjęcia przypuszczenie, że mamy w tym wypadku do czynienia prosto z budynkiem i jamą o przeznaczeniu kultowym³⁰. Łączność niewątpliwa obu zabytków, ich samotność, poza nimi bowiem nie stwierdzono żadnych śladów innych jam czy budowli, dalej położenie na grzbiecie bardzo łagodnego wzniesienia, bliskość nieco starszego chronologicznie cmentarzyska kultury pomorskiej, znajdującego się na stoku wzniesienia w odległości kilkunastu metrów od opisywanych tu zabytków, wreszcie stwierdzenie gdzieindziej podobnych jam ofiarnych, wszystko to razem przypuszczenie o kultowym raczej przeznaczeniu jamy i budowli z podłogą kamienną przyjąć, zdaje się, pozwala. Obecność połupanych kości zwierzęcych i skorup z różnych naczyń, w tym sporo mis, jest prosto pozostałością ofiar, składanych w ofiarnym dole czy świątyni.

Ceramika, pochodząca zarówno z jamy jak i z budowli z kamienną podłogą, zachowana prawie wyłącznie w drobnych ułamkach, posiada charakter wybitnie mieszany. Obok ułamków naczyń łużyckich względnie kultury pomorskiej mamy ułamki pochodzące już z okresu późnolateńskiego.

W jamie np. zostały znalezione dwie czarne misy łużyckie, stożkowata (Ryc. 36) i półkulista (Ryc. 37) z dnem zaznaczonym przez zagłębienie³¹, znane zresztą i w kulturze pomorskiej, dalej skorupa z wałkiem plastycznym z palcowatymi zagłębieniami (Ryc. 35), typowa dla kultury pomorskiej³², a obok nich skorupy późnolateńskie o siwawej powierzchni i misa czerwona stożkowata z szeroką facetowaną krawędzią, której nie dało się wypreparować.

Tak samo mieszany charakter posiadają ułamki ceramiki z budowli z podłogą kamienną. Skorupa o żółtej powierzchni (Ryc. 34 a) zdobiona dwiema równoległymi liniami, poniżej których znajdują się

³⁰ Por. uwagi o podobnych jamach ofiarnych kultury łużyckiej w Wójcinie w pow. mogileńskim. Zakrzewski Z., Jamy ofiarne w Wójcinie (woj. poznańskie, pow. mogileński) „Sprawozd. z czynn. i pos. Pol. Ak. Um.” t. XLI, 1936, str. 282 i n.

³¹ Por. np. Antoniewicz W. Archeologia Polski, tabl. XXI, 36 tabl. XXXII 8, Kostrzewski J., Wielkopolska, wyd. II, ryc. 226 na str. 71 i 493 na str. 144; tenże, Cmentarzysko w Gołęczynie tabl. II 8, III 2, 6 itd.

³² Nosek S., Kultura grobów skrzynkowych. Prace prehist. nr 3, tabl. IV, 18 VIII 9, XV 1, 7.

grupy skośnych kresek, pochodzi z naczynia o typie łużyckim³³. Skorupa z naczynia baniastego (Ryc. 38 b) o chropowatej, szarobrunatnej powierzchni, poniżej krawędzi wygładzona i czerniona należy do kultury pomorskiej³⁴. Obok zaś opisanych wyżej mamy szereg fragmentów o cechach późnolateńskich np. ułamek brzegu z facetowaną krawędzią (Ryc. 34 h), czy ułamek misy z podobną krawędzią (Ryc. 34 i), czy wreszcie skorupę z dużego naczynia (Ryc. 38 c) o krawędzi odwiniętej i również facetowanej.

Obecność form kultury łużyckiej i pomorskiej razem z formami kultury wenedzkiej z późnego okresu lateńskiego pozwala datować opisywane tu zabytki na sam początek późnego okresu lateńskiego tj. na połowę drugiego stulecia przed Chr.

Zjawisko występowania form łużyckich względnie pomorskich razem z formami późnolateńskimi nie jest odosobnionym³⁵. Stwierdzono je już w wielu wypadkach, tak że opisywane tu stanowisko jest tylko jeszcze jednym małym przyczynkiem do znanych i notowanych faktów ścisłej łączności i powiązania obu kultur. Ta mnożąca się ilość przykładów wzajemnych powiązań i ścisłej łączności między kulturą po-

³³ Por. np. Antoniewicz W., Cmentarzysko ciałopalne z końca epoki brązu w Skotnikach pod Krakowem. „Prace i mat. antropol.-archeol. i etnograf.” t. I, tabl. X.

³⁴ Liczne analogie np. Ossowski G., Zabytki przedhistoryczne ziem polskich. Ser. I. Prusy Królewskie, Kraków 1879.

³⁵ Podobne fakty stwierdzono np. na dużym cmentarzysku późnolateńskim w Błoniu w pow. sandomierskim, badanym przez R. Jamkę. Grób nr 29 z tego cmentarzyska zawierał, obok popielnicy z dwustożkowym łagodnie zaokrąglonym załomem brzuśca, zdobionej wałkiem i rytym zygzakiem (forma łużycko-pomorska) późnolateńskie naczynie jednouchę z facetowanym brzegiem i także samo naczynie dwuouchę. Por. Jamka R., Piekary w czasach przedhistorycznych. Prace prehist. nr 2. Kraków 1939, str. 16 oraz Nosek S., Kultura grobów skrzynkowych. tabl. XXIII 1, 2. Podobne zjawisko mamy w innym grobie tego cmentarzyska (nr 209), gdzie znaleziono charakterystyczną wyłącznie dla kultury pomorskiej żelazną fibulę krzyżową oraz także szpilę z łabędzią szyjką razem z ceramiką typowo późnolateńską. Por. Nosek. Kultura grobów skrzynkowych, str. 34 i ryc. 12—14. Dalszym przykładem wzajemnego występowania obok siebie form łużycko-pomorskich i późnolateńskich jest osada w Piekarach pod Krakowem. Por. Jamka, Piekary, str. 1—17. Kapitałnych wreszcie przykładów powiązań dostarczyła badana przez K. Jażdżewskiego osada w Brześciu Kujawskim. Jażdżewski K., Kujawskie przyczynki do zagadnienia tubylczości Słowian na ziemiach polskich. „Wiadom. Archeol.” t. XVI, str. 108 i nn. Zresztą fakty wzajemnych przejść i powiązań stwierdzono już dawniej. Por. np. Kostrzewski J., Cmentarzysko z wczesnego i środkowego okresu lateńskiego w Gołęczynie w pow. poznańskim wschodnim. Poznań 1926.

morską a kulturą wenedzką z późnego okresu lateńskiego sprawia, że tezę o ciągłości osadnictwa uważać możemy za pewnik naukowy.

4. Niezwykłe znalezisko z końca starszego okresu wpływów rzymskich na terenie Krakowa

Wiosną 1944 r. zjawił się w Muzeum Archeologicznym Polskiej Akademii Umiejętności niejaki Jordan kapitan SS z załogi obozu koncentracyjnego w Płaszowie na terenie Krakowa i pokazał pracownicze muzeum p. Oldze Reymanowej kilka zabytków (nity i dwie płytki brązowe), wydobytych wedle jego informacji przy jakichś pracach ziemnych na terenie obozu w Płaszowie obok dawnego żydowskiego cmentarza. W muzeum pojawił się Jordan jeszcze raz w kilka dni później, przynosząc z sobą rysunki kilku zabytków i prosząc o podanie analogii i literatury. Zabytki zamierzał Jordan zabrać z sobą do Niemiec i tam opublikować. Co się z owymi zabytkami stało, czy zostały przez Jordana złożone w jakimś zbiorze publicznym czy przepadły w zawierusze wojennej, względnie czy zostały opublikowane, nic w tej chwili powiedzieć nie można. Szczęśliwym trafem udało się rysunki części przedmiotów, wydobytych w Płaszowie, pozyskać na pewien czas i skopiować w muzeum tak, że przynajmniej w tej formie pozostała u nas wiadomość o bardzo cennym i jak dotychczas bodaj jedynym tego rodzaju znalezisku.

Znalezisko odkryte na terenie obozu w Płaszowie³⁶ składało się z następujących przedmiotów: a) naczynie gliniane (popielnica), b) uszkodzona fibula żelazna, c) 9 nitów brązowych, d) 3 gwoździe żelazne, e) fragment okucia żelaznego, f) płytka brązowa z wyobrażeniem postaci ludzkiej. Należy tu zaznaczyć, że płytek takich było przynajmniej trzy.

a) Naczynie-popielnica (Ryc. 39) jest to piękna szerokootworowa waza podwójnie stożkowata, pozbawiona szyjki, z brzegiem odchylnym nieco na zewnątrz, zakończona równą krawędzią. Poniżej brzegu znajdują się dwa naprzeciwległe uszka kolankowato zgięte. Dno stanowi nóżka stożkowata, wyraźnie oddzielona szerokim rowkiem, rytym dość głęboko. Takież dwa rowki znajdują się na górnej części brzuśca. Powierzchnia naczynia gładka, barwy czarnej, lśniącej. Wys. około 19,4 cm, średn. otworu około 24 cm, średn. dna około 11 cm.

b) Zapinka żelazna (Ryc. 40) uszkodzona (brak przedniej części ze sprężyną) należąca do typu zapinek z dwoma kapturkami dla sprę-

³⁶ Komunikat o znalezisku z Płaszowa przedstawiłem na posiedzeniu Komisji prehistorycznej Pol. Akad. Umiej. 18 listopada 1945 r.

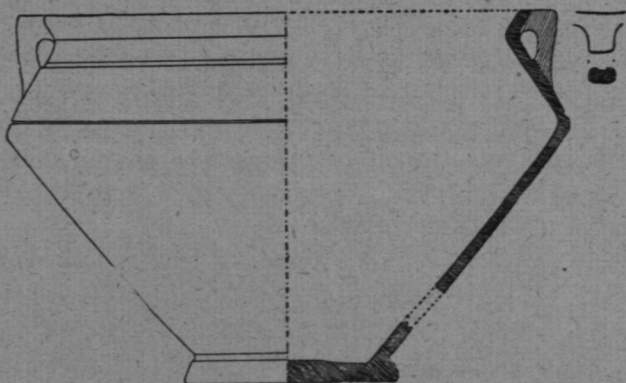
zynki. Kabłąk gruby i szeroki, opatrzony w miejscu największego wygięcia półkolistym grzebieniem. Ku końcowi kabłąk zwęża się nieco i zakończony jest dużym guzem kolistym ze stożkowatym, tępo uciętym końcem. Na obu bokach grzebienia jak i na guzie znajdują się dość głębokie rowki niegdyś wypełnione brązem czy innym metalem, wytopionym w ogniu stosu. Dług. zachow. części zapinki około 3,5 cm, wys. grzebienia 0,5 cm, wys. pochewki 0,7 cm.

c) Nity brązowe (Ryc. 41) (9 sztuk) posiadają główki w kształcie półkuli z wyjątkiem jednego okazu o główce nieco spłaszczonej i szerszej; spłaszczenie to jednak może być przypadkowe. Różne są natomiast przekroje trzonów nitów a mianowicie okrągłe, czworo- i sześcioboczne. Średn. główek nitów wynosi przeciętnie 1,2 cm.

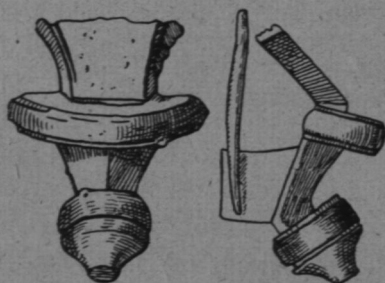
d) Trzy gwoździe żelazne (Ryc. 42), z których każdy przedstawia odmienny typ. Pierwszy posiada główkę półkulisto wygiętą, zaopatrzoną wokoło na brzegu karami trójkątnymi i długi sześcioboczny trzon, zwężający się ku końcowi. Dług. około 5 cm, średn. główki około 1,5 cm. Drugi gwoździe, z nieco krótszym również sześciobocznym trzonem, posiada główkę w przybliżeniu kolistą, płaską. Średn. główki około 1 cm, dług. gwoźdźca około 3 cm. Trzeci gwoździe, zniszczony częściowo przez rdzę, różni się od poprzednich płaską wieloboczną główką i okrągłym w przekroju trzonem. Dług. około 4 cm. Wszystkie trzy gwoździe są zgięte pod kątem prostym a sam koniec mają wygięty ku górze.

e) Fragment okucia żelaznego (Ryc. 43) o przekroju czworobocznym dług. około 3,5 cm, szer. około 0,7 cm.

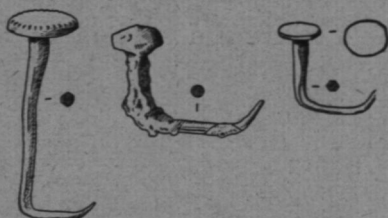
f) Płytką z blachy brązowej (Ryc. 44) prawie kwadratowa o wymiarach około 5,5 × 5,5 cm jest trochę uszkodzona. Dwa boczne brzegi płytki są wygięte rurkowato. Trzeci górny brzeg posiada ornament wypukły w postaci wężyków. Czwarty dolny brzeg jest odłamany, prawdopodobnie więc płytka posiadała pierwotnie kształt prostokątny a nie jak obecnie kwadratowy. Najciekawszą jest środkowa część płytki, na której znajduje się wyobrażenie postaci ludzkiej, przedstawionej w szybkim marszu, potraktowanej bardzo schematycznie i nieproporcjonalnie. Główka wyobrażona w postaci półkuli z zaznaczonymi oczami i nosem czy ustami osadzona jest wprost na prostokątnym tułowiu, bardzo krótkim w stosunku do nadmiernie wydłużonych nóg, zaopatrzonych równie wielkimi stopami. Nogi przedstawione są każda w postaci dwóch równoległych długich prostokątów, zakończonych u dołu pod kątem prostym wychodzącymi, podobnie ukształtowanymi, stopami. Ręce figurki, umieszczone w miejscu połączenia tułowia z głową, są także nienaturalnie długie, zwłaszcza ręka prawa. Bardzo ciekawy jest układ rąk. Ramiona tak prawej jak i lewej ręki ustawione są w sto-



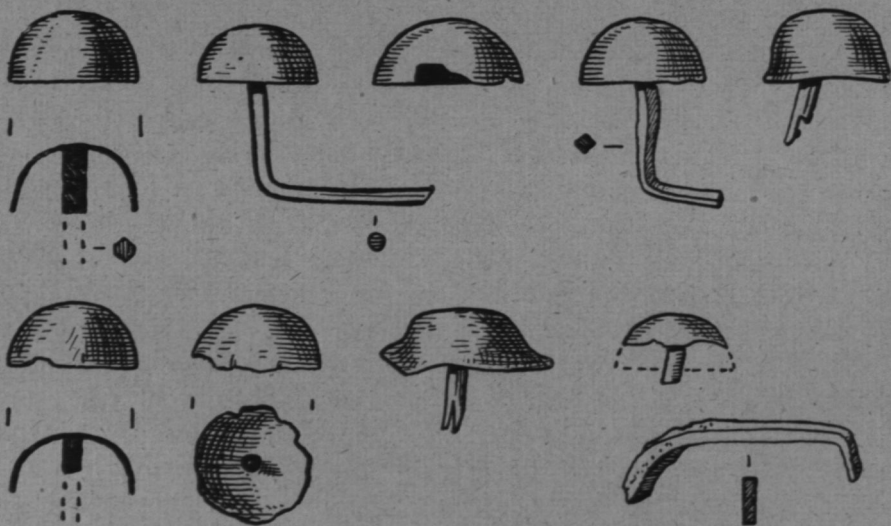
Ryc. 39.



Ryc. 40.



Ryc. 42.



Ryc. 41.

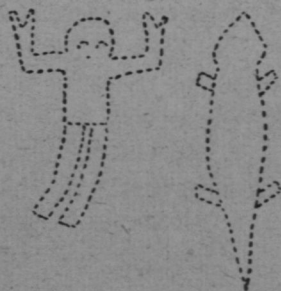
Ryc. 43.

Ryc. 39—43. Kraków-Płaszów. 39, popielnicza, $\frac{1}{4}$ w.n., 40, fibula żelazna $\frac{1}{2}$ w.n., 42, gwoździe żelazne, $\frac{1}{2}$ w.n., 41, nity brązowe, $\frac{1}{2}$ w.n., 43, okucie żelazne, $\frac{1}{2}$ w.n.

sunku do tułowia pod kątem prostym, natomiast przedramiona każde w odmienny sposób. Przedramię prawe, bardzo długie w porównaniu z ramieniem, opuszczone jest pionowo w dół, przedramię zaś lewe, może znowu trochę za krótkie w stosunku do ramienia, podniesione jest w górę. Dłonie przedstawione są w ten sposób, że cztery palce stanowią jedną całość a naprzeciw nich znajduje się daleko odsunięty wielki kciuk. Na lewym ramieniu figurki widoczny jest jakiś okrągły znak, trudny do objaśnienia. U dołu płytki w miejscu przełamania



Ryc. 44.



Ryc. 45.

Ryc. 44—45. Kraków-Płaszów.
Płytki brązowe. 45, rekonstrukcja motywu. $\frac{1}{1}$ w. n.

znajduje się część figury prawdopodobnie zwierzęcej, może ptasiej, względnie jakiejś jaszczurki czy innego fantastycznego potworka. Mamy tu nogi szeroko rozstawione zakończone prawa trzema, lewa czterema, palcami lub pazurami. W środku widoczny jest szeroki postrzępiony ogon. Wymiary figurki ludzkiej: wys. całej figurki około 30 mm, wys. głowy około 5 mm, szer. głowy około 5 mm, dług. tułowia około 8 mm, dług. nogi prawej około 15 mm, lewej około 11 mm, dług. stóp około 6 mm, dług. ramię około 7 mm, dług. prawego przedramienia około 11 mm, lewego około 6 mm.

Jak już wspomniano, płytek takich było przynajmniej trzy. Dwie dalsze pokazywał p. Oldze Reymanowej wymieniony Jordan. Wedle relacji p. Reymanowej na jednej z płytek znajdowała się również postać ludzka z tą jednakże różnicą przedstawiona, że obie ręce jej były podniesione ku górze, nogi zaś nie posiadały zaznaczonych stóp, były tylko

lekko zgięte w prawą stronę. Na drugiej płytce znajdowało się ponoć wyobrażenie jaszczurki (Ryc. 45).

Opisane wyżej znalezisko jest niewątpliwie zespołem grobowym, chociaż nieznanne są nam dokładnie wszystkie jego części składowe. Zespół ten pochodzi z końca starszego okresu wpływów rzymskich, ściślej z drugiej połowy II-go w. po Chr. Dokładne datowanie umożliwiała nam znajdująca się w tym zespole zapinka, będąca jednym z nielicznych lokalnych południowo-polskich form zapinek z dwoma kapturkami dla sprężynki. Forma tych zapinek jest pochodną od wczesnorzymskich zapinek silnie profilowanych³⁷. Najbliższą dość ścisłą analogię do omawianej zapinki stanowi zapinka żelazna z grobu 39 z cmentarzyska w Chmielowie Piaskowym w pow. opatowskim³⁸. Zapinka z Chmielowa różni się od zapinki z Płaszowa tylko nieco inaczej uformowanym guzem na nóżce.

Na ten sam mniej więcej okres czasu wskazuje typ znalezionej w Płaszowie naczynia, dość zresztą pospolitej³⁹. Jeśli chodzi o nity brązowe to należą one również do częstych znalezisk. Wiele podobnych nitów znaleziono na cmentarzyskach z okresu wpływów rzymskich np. w Opatowie w pow. częstochowskim⁴⁰, w Chmielowie Piaskowym w pow. opatowskim⁴¹, Sandomierzu-Krakówce⁴² i innych.

Najciekawszym przedmiotem z całego zespołu jest płytka brązowa z wyobrażeniem postaci ludzkiej. Jest ona częścią okucia kasetki drewnianej. Takich okuć brązowych znamy z terenu Polski południowej sporą już ilość, dość wymienić takie choćby cmentarzyska jak Giebułtów w pow. krakowskim⁴³ lub wspomniane już z Chmielowa i Opatowa. Jednakże na żadnym z wyliczonych tu cmentarzysk nie ma ścisłych zupełnie analogij tak, że płytka z Płaszowa z wyobrażeniem postaci ludzkiej jest narazie unikatem i to nie tylko na terenie Polski południowej.

³⁷ Kostrzewski J., *Od mezolitu do okresu wędrówek ludów. Prehistoria ziem polskich. Encyklopedia polska t. IV cz. 1, dział V, Kraków 1939, str. 323.*

³⁸ Nie publikowana, Muzeum archeol. Pol. Ak. Um. w Krakowie.

³⁹ Por. np. Antoniewicz, *Archeologia Polski. tabl. XXXVII 3, 7; — Kostrzewski, Wielkopolska, wyd. II, ryc. 595 na str. 169; — Pescheck, Die frühwandalische Kultur, tabl. 12, 5.*

⁴⁰ Muzeum Archeol. Pol. Ak. Um. w Krakowie.

⁴¹ Muzeum Archeol. Pol. Ak. Um. w Krakowie.

⁴² Wilkoński L., *Grób ciałopalny z okresu wczesnorzymskiego z Krakówki pod Sandomierzem. „Wiadom. Archeol.” t. XV, tab. XL'II 10 dołem.*

⁴³ Reyman T., *Zespół importów rzymskich z grobu ciałopalnego w Giebułtowie w pow. krakowskim. „Wiadom. Archeol.” t. XVI str. 178 i nn.*

Trudno jest dziś ostatecznie rozstrzygnąć, wobec zupełnego braku opracowań tego rodzaju zabytków, czy opisana tu płytką jest importem z obszaru imperium rzymskiego czy też wytworem miejscowego rzemieślnika słowiańskiego. Osobiście skłonny jestem przyjąć raczej to ostatnie przypuszczenie.

5. Brązowe naczynia rzymskie znalezione w Pelczyskach w pow. pińczowskim

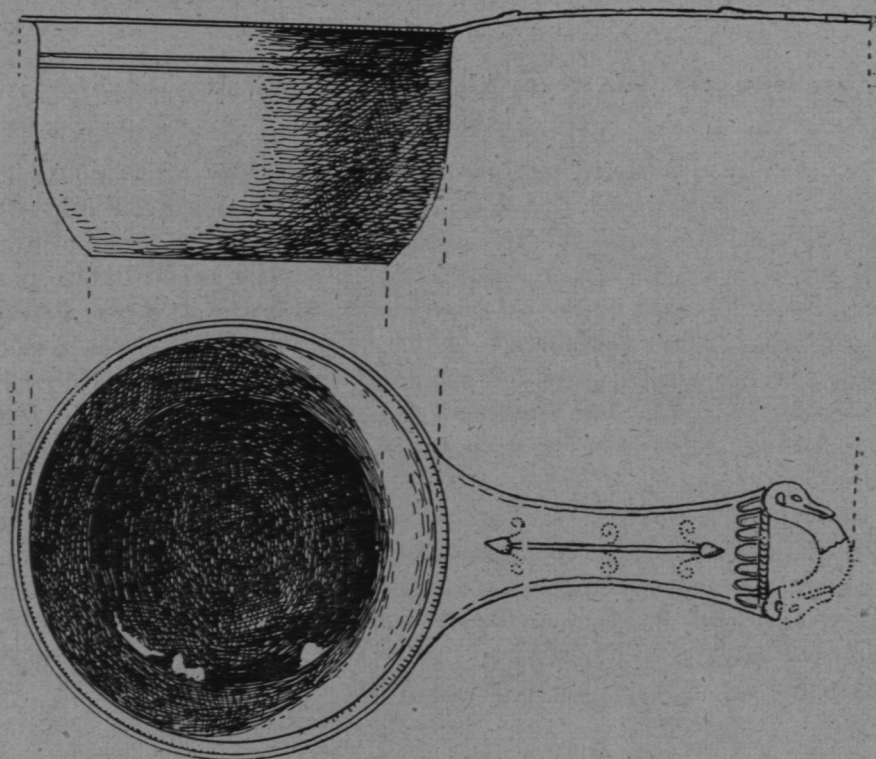
W r. 1938 p. dr Maria Sławoszevska złożyła w Muzeum Archeologicznym Polskiej Akademii Umiejętności dwa naczynia brązowe, wiadro i czerpak oraz zabytki żelazne: umbo, dwa zniszczone groty i fragment żelaznej części uprzęży końskiej, odkryte przypadkowo przy kopaniu dołów pod drzewka w ogrodzie p. Lubiszowskiego w Pelczyskach w pow. pińczowskim. Niestety żadnych dokładniejszych wiadomości, dotyczących warunków znalezienia wymienionych zabytków uzyskać się nie dało. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zabytki te wchodziły w skład inwentarza grobowego. Obecność przedmiotów żelaznych, dalej pogięcie, zniszczenie i ślady czerwonej patyny ogniowej, występujące na obu naczyniach, wreszcie fakt, że prawie wszystkie dotychczas na terenie Polski odkryte importowane naczynia brązowe z okresu wpływów rzymskich zostały znalezione w grobach⁴⁴, przemawiać się zdaje raczej za takim przypuszczeniem.

Umbo żelazne (Ryc. 46 a) nieduże w kształcie smukłego stożka⁴⁵ z kołnierzem wąskim jest dość znacznie uszkodzone. Z jednej strony duża część jest wyłamana, reszta zaś pogięta. Także i kołnierz zachował się tylko w kilku miejscach. Umbo przymocowane było do tarczy niedużymi nitami o półkulistych główkach, z których zachował się na kołnierzu tylko jeden (główka). Umbo wykonane jest dość niezgrabnie z grubej około 3 mm blachy. Średn. umba wynosi około 11 cm, wysokość 10,5 cm, szerokość kołnierza 1,6 cm.

⁴⁴ Np. grób z Krakówki-Sandomierza, gdzie podobne wiadro brązowe służyło jako popielnica przy czym reszta przedmiotów tak jak w Pelczyskach była również miejscowego pochodzenia. Wilkoński, Grób ciałopalny. „Wiad. Archeol.” t. XV, str. 111 oraz z Giebułtowa w pow. krakowskim” Reyman T., Zespół importów. „Wiadom. Archeol.” t. XVI, str. 178 i nn.

⁴⁵ Analogiczne umbo z Grunówka publikuje M. Jahn, Germanische Grabfunde von Grünchen. „Posener Jahrbuch für Vorgeschichte” I Poznań, 1944, ryc. 3 na str. 31 oraz tabl. II a. Umbo to datuje Jahn na I-y w. po Chr. l. c. str. 135. Por. także tegoż, Die Bewaffnung der Germanen. Würzburg, 1916, str. 170 i 177 oraz tabl. 3 i 5.

Grot włóczni żelazny (Ryc. 46 b), z którego zachowała się tylko tulejka i niewielka część ostrza. Jak sądzić można z zachowanej części był on dość długi, smukły, o wąskim ostrzu z bardzo słabo zaznaczonym żeberkiem. Tulejka okrągła, wydłużona, zwężająca się ku górze. U dołu

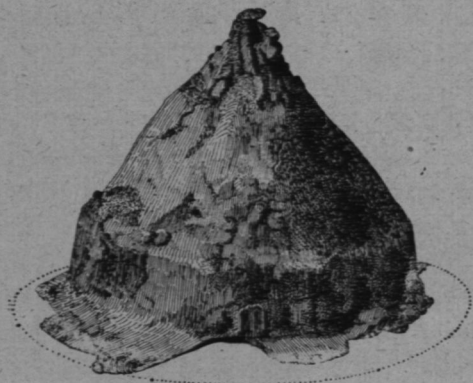


Ryc. 46. Pełczyska, pow. Pińczów. Czerpak brązowy ok. $\frac{1}{3}$ w. n.

tulejki z jednej strony znajduje się mały otworek. Długość zachowanej części 17,3 cm, dług. tulejki 10 cm, średn. tulejki 2 cm, szer. zach. części ostrza 3,6 cm.

Mały grot żelazny oszczepu (Ryc. 46 c) zachowany również bardzo źle tak, że trudno podać dokładniejszy jego opis. Krótki o szerokiej, masywnej tulejce a wąskim i cienkim ostrzu. Dług. 16,1 cm, dług. tulejki 5 cm, średn. tulejki 1,4 cm.

Fragment żelazny części uprzęży końskiej (Ryc. 46 d). Jest to wąska (szer. 1,5 cm) blaszka kolisto, w przybliżeniu, uformowana, ujęta w również żelazną blaszkę prostokątną podwójnie złożoną (o szer. 1,7 cm), na końcu zwężającą się i zamkniętą. Dalsza część okucia odłamana.



Ryc. 46 a

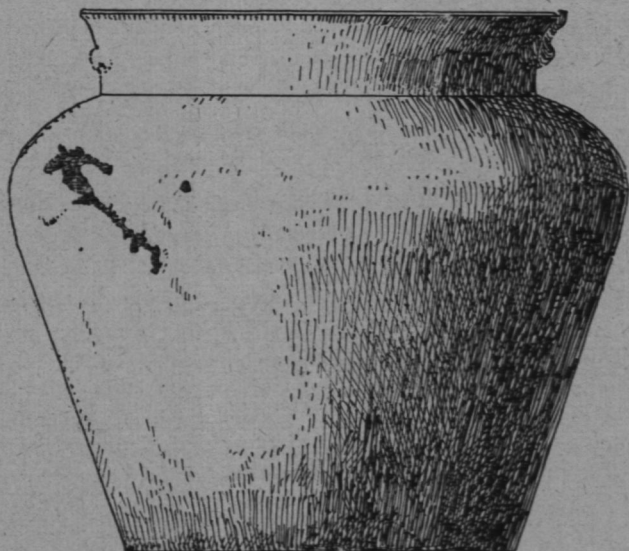


Ryc. 46 d



Ryc. 46 b- c

46, a—d. Pelczyska, pow. Pińczów, a, umbo żel., ok. $\frac{1}{2}$ w. n., b—c, oszczepy żelazne $\frac{1}{2}$ w. n., d, fragment uprzęży, ok. $\frac{1}{2}$ w. n.

Ryc. 47 Pelczyska, pow. Pińczów. Wiadro brązowe, ok. $\frac{1}{3}$ w. n.

Czerpak brązowy (Ryc. 46) w kształcie niskiego cylindra o lekko wygiętych ścianach posiada dno równe, krawędź wywiniętą, szeroką i płaską. Ucho odlane razem z całym czerpakiem jest nieco przewężone w środku, przy czym rozszerzenie rączki na końcu jest prawie takie samo jak u przyczepu. Zakończenie rączki posiadało półkoliste wycięcie w środku i po obu stronach główki łabędzie. Obecnie jest ono uszkodzone (ułamane w połowie) tak, że mamy zachowaną tylko jedną połowę z główką łabędzie, wykonaną bardzo starannie i realistycznie (dziób, oczy, pióra). Poniżej wycięcia znajduje się wytłoczony szereg owalnych, zagłębień a pod nim drugi, złożony z tzw. jajowników czyli wolicz oczu. Środek rączki zajmuje stylizowany Thyrsos, symboliczna laska Bachusa. Umieszczenie tego symbolu na rączce czerpaka jest zrozumiałe ze względu na przeznaczenie tego rodzaju naczyni.

Bardzo ciekawą jest technika wykonania czerpaka. Był on prawdopodobnie odlany razem z rączką, choć ściany jego są stosunkowo cienkie (cały czerpak jest dość lekki), później jednakże jeszcze obrabiany na tokarce. Świadectwem tego są widoczne zarówno na dnie, gdzie układają się w koncentryczne koła, jak wewnątrz i zewnątrz ścian czerpaka bardzo regularne linie, ryte płytko dłutem. Dwie takie linie na wewnętrznej ścianie czerpaka, ryte jedna w pewnej odległości od drugiej nieco poniżej wylotu, stanowiły, być może, jakąś jednostkę miary dla płynu (wina) wlewanego do czerpaka.

I jeszcze jeden szczegół techniczny zasługuje na podkreślenie a mianowicie powleczenie cienką warstewką srebra wnętrza czerpaka. Strona wewnętrzna bowiem czerpaka jeszcze dziś, w partiach nie przykrytych nalotem brudnozielonej dzikiej patyny, ma piękny srebrzysty, lustrzany połysk. Można by przypuszczać, że użyto tu cyny, jak to zresztą obecnie niejednokrotnie praktykuje się przy wyrobie miedzianych rondli i patelni, jednakże cyna w takich warunkach, w jakich przechowywał się od chwili odkrycia czerpak z Pełczysk, byłaby zupełnie zczerniała. Z tych więc powodów należy przypuszczać, że mamy tu do czynienia raczej z posrebrzaniem⁴. Dla uzupełnienia trzeba wspomnieć, że owo posrebrzanie musiało być dokonane na gorąco.

⁴⁶ Informacje te zawdzięczam uprzejmości prof. Stan. Jakubowskiego, nieopóźnego znawcy techniki wyrobu naczyń metalowych. Wspomnieć tu należy, że podobne posrebrzanie występuje także u innego rzymskiego czerpaka brązowego, przechowywanego w Muzeum Archeol. Pol. Ak. Um. w Krakowie z Borówek w pow. łowickim, a pochodzącego z tego samego mniej więcej czasu, co czerpak z Pełczysk. Nie ma go natomiast na również w Muzeum Arch. PAU przechowywanym czerpaku brązowym z rączką, na której znajduje się wyobrażenie młodocianego Bachusa z gronem winnym z Dembeo w pow. kaliskim, a pochodzącego z czasów późniejszych (II w. po Chr.), aniżeli oba poprzednio wymienione czerpaki.

Opisany czerpak jest naogół niezłe zachowany. Oprócz wspomnianego już uszkodzenia rączki, zepsuta jest jeszcze pewna część dna. Patyna miejscami zielona, miejscami czerwonawa (ogniowa), wreszcie w kilku punktach znajdują się narosłe brudnozielonej patyny dzikiej. Wymiary czerpaka: wys. 8 cm, średn. otw. $13,8 \times 13,4$ cm, szerokość wywinięcia krawędzi 0,6 cm, długość rączki 14,7 cm, średn. dna 9,7 cm.

Scisłą analogię do czerpaka z Pełczysk stanowi czerpak z Emony na terenie Sławonii (Muzeum w Lublanie)⁴⁷. Bliższe analogie mamy w Czechach⁴⁸. Czerpaki tego typu z główkami łabędzimi wyrabiane były w czasach Flawiuszów w drugiej połowie I-go w. po Chr. w południowej Italii (Kapua, Pompea)⁴⁹.

Wiadro brązowe (Ryc. 47) z dość cienkiej blachy o profilu dwustożkowym z zaokrąglonym załomem, z szyjką niską, wyodrębnioną, rozchylającą się ku wylotowi. Krawędź nieco odwinięta na zewnątrz, zgrubiała. Poniżej krawędzi znajdowały się przynitowane na zewnątrz dwa naprzeciwległe uszka żelazne. Kabłąk również zapewne żelazny, niezachowany. Z uszek jednego brak zupełnie, z drugiego zachowany fragment z nitem żelaznym o niedużej płasko-wypukłej główce kolistego kształtu. Po trzech pozostałych nitach mamy tylko otworki, wypełnione rdzą. Denko jest płaskie i równe. Jedna ściana wiaderka jak też i dno są podziurawione, inne zagięte do wnętrza. Patyna zielona, miejscami czerwona (ogniowa), na brzegu znaczne partie, zwłaszcza w miejscach przyczepu uszek, pokryte rdzą. W kilku punktach ślady patyny brudnozielonej gruzelkowej (dzikiej). W przeciwieństwie do czerpaka, który, mimo cienkich ścian, wykonany jest bardzo starannie i precyzyjnie, wiaderko sprawia wrażenie wyrobu tandetnego. Wymiary wiaderka: wys. 17,8 cm, średn. otw. 15,7 cm, średn. największego wybrzuszenia 20 cm, średn. dna 13,1 cm.

Wiadro z Pełczysk należy do typu zw. Bargfeld, wyróżnionego przez H. Willers'a⁵⁰, do grupy wiader tanich, mających bardzo szeroki

⁴⁷ Radnóti A., Die römische Bronzegefäße von Pannonien. Dissertationes Pannonicae. Ser. II, nr 6. Budapest 1938, tabl. XVIII 3.

⁴⁸ Pič J. L., Die Urnengräber Böhmens. Leipzig 1907, tabl. LVI 14. Por. też Schranil J., Die Vorgeschichte Böhmens und Mährens. Berlin u. Leipzig 1928, tabl. LIV 10 oraz Stocky A., La Bohême à l'âge du fer. Praga 1933, tabl. XXXIII 3.

⁴⁹ Radnóti, o. c., str. 25.

⁵⁰ Die römischen Bronzezeimer von Hemmoor. Leipzig 1901, str. 111, ryc. 43, oraz tenże, Neue Untersuchungen über die römische Bronzeindustrie von Capua und von Niedergermanien. Hannover u. Leipzig 1907, 4, 24, tabl. 3, 1.

zasięg⁵¹. Wyrabiane były w warsztatach kapuańskich i pompejańskich już w I-ym w. przed Chr. oraz w I-ym i II-im w. po Chr.⁵²

Znalezisko z Pełczysk ze względu na obecność czerpaka, pochodzącego z drugiej połowy I-go w. po Chr. datować możemy na koniec I-go lub sam początek II-go w. po Chr.⁵³. Importy rzymskie z Pełczysk są nowym świadectwem ożywionych stosunków, łączących ziemię, zajmowane przez Wenedów z imperium rzymskim w pierwszych dwóch wiekach po nar. Chr.

6. Zabytki ze zniszczonego cmentarzyska z okresu wpływów rzymskich z Szadka w pow. sieradzkim

W kwietniu 1936 r. w miejscowości Szadek w pow. sieradzkim na wzgórzu piaszczystym, należącym do p. Janika, znajdującym się między starym a nowym cmentarzem, przy wybieraniu żwiru natrafiono na groby ciałopalne z okresu wpływów rzymskich. Odkryciem zainteresowała się miejscowa nauczycielka szkoły powszechnej p. Janina Kozłeczówna, którą niestety zbyt późno zawiadomiono o przypadkowym odkryciu, wskutek czego nie zdołała już zapobiec zniszczeniu odkrytych grobów. Zaledwie tylko kilkanaście skorup i trochę przepalonych kości ludzkich udało się jej ocalić i te przesłała do zbiorów Muzeum Archeol. Pol. Ak. Um.⁵⁴. Nadesłane materiały zapisane pod nr inw. 7637 przedstawiają się następująco:

a) Ułamek naczynia (Ryc. 48 a) z brzegiem odchylonym na zewnątrz, oddzielonym rowkiem. Krawędź zaokrąglona. Powierzchnia żółta, gładka.

b) Ułamek brzegu misy (Ryc. 48 b) o profilu dwustożkowym. Brzeg odchylony nieco na zewnątrz. Krawędź równa. Powierzchnia gładka, barwy żółtoszarej.

c) Ułamek brzegu misy (Ryc. 48 c) o profilu dwustożkowym, z brzegiem odwiniętym na zewnątrz. Krawędź zaokrąglona. Powierzchnia gładka barwy szarozółtej.

⁵¹ Por. niektóre analogie np. ze Śląska Pescheck Ch., Die frühwandalische Kultur in Mittelschlesien. Quellenschr. zur ostdeuts. Vor-u.-Frügesch. Bd. 5 Leipzig 1939, ryc. 117 na str. 134 i ryc. 118 na str. 135 oraz „Mannus” 10, str. 20 ryc. 2 z Czech (nieco tylko odmiennie umocowanie kabłąka) Pič J. L., Die Urnengräber. tabl. LIV 1, wreszcie z Panonii Radnóti, o. c. tabl. XXXII 1, 2, 3.

⁵² Radnóti A., o. c., str. 113.

⁵³ Za takim datowaniem przemawia także umbo żelazne znalezione razem z naczyniami brązowymi a pochodzące z I-go w. po Chr. Por. przypis 45.

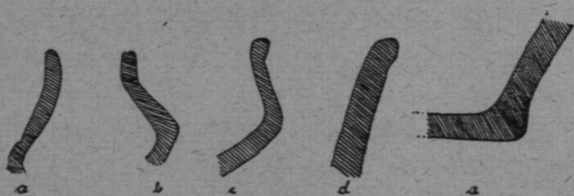
⁵⁴ „Rocznik Pol. Ak. Um.” 1936/37, str. 48.

d) Fragmenty dużego naczynia (Ryc. 48 d) o średnicy otworu około 22 cm, jajowatego prawdopodobnie kształtu. Dno zaznaczone. Krawędź zaokrąglona. Powierzchnia barwy żółtoczerwonawej z ciemnymi plamami, chropowata a tylko poniżej brzegu wygładzona.

e) Fragment dna (Ryc. 49 a) z naczynia o powierzchni chropowatej, barwy żółtej.

f) Ułamek naczynia na pustej nóżce (Ryc. 49 b) o powierzchni starannie wygładzonej, barwy żółtej.

g) Szczątki przepalonych kości ludzkich.



Ryc. 48.



Ryc. 49.

Ryc. 48—49. Szadek, pow. Sieradz. Fragmenty naczyń z grobu zniszczonego ok. $\frac{1}{3}$ w. n.

Z opisanych tu ułamków ceramiki na szczególną uwagę zasługują: fragment naczynia na pustej nóżce oraz fragmenty dużego naczynia o chropowatej powierzchni z wygładzoną częścią górną pod brzegiem. Naczynia z chropowatą powierzchnią o profilu dwustożkowym lub jajowatym występują dość często na różnych cmentarzyskach z okresu wpływów rzymskich, datowanych na koniec II i III-ci w. po Chr.⁵⁵. Okaz zupełnie podobny, tak pod względem kształtu jak i uformowania brzegu, do naczynia z Szadka, pochodzący z Pomorza, podaje R. Schindler⁵⁶. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa naczynia tego typu są dziedzictwem po kulturze pomorskiej, w której stanowią typ bardzo pospolity⁵⁷.

Naczynia na nóżce z obszaru Polski zestawil ostatnio R. Jamka⁵⁸ prostując błędny pogląd K. Tackenberg'a, jakoby ograniczały się one

⁵⁵ Por. Jamka R., Cmentarzysko w Kopkach, „Przegląd Archeologiczny” t. V, str. 33.

⁵⁶ Die Besiedlungsgeschichte der Goten und Gepiden im unteren Weichselraum. Quellenschr. z. ostdeutsch. Vor-u.-Frügesch. Bd. 6, tabl. I 3.

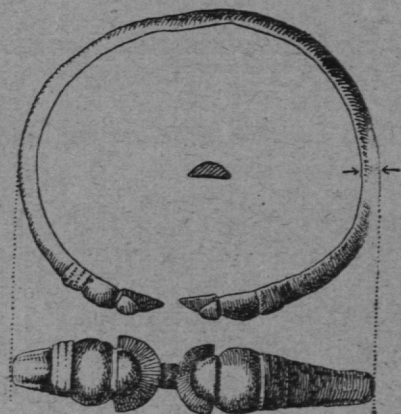
⁵⁷ Por. np. Petersen E., Die frühgermanische Kultur in Ostdeutschland und Polen. Vorgeschichtl. Forschungen, Bd. II, H. II. Berlin 1929, tabl. 31 a, h, n, o.

⁵⁸ o. c., str. 32.

wyłącznie do Małopolski (u Tackenberga „Galicja”!). Naczynia na nóżkach występują także w II-im i III-im w. po Chr. Okaz pucharu na pustej nóżce z Szadka pomnaża szczerpłą dotąd liczbę tego rodzaju znalezisk z Polski środkowej. Jeśli chodzi o chronologię zniszczonego cmentarzyska w Szadku, to w braku przewodnich zabytków, pozwalających na dokładniejsze datowanie, opierając się na fragmentach ostatnio opisywanych naczyń, datować je możemy przypuszczalnie na początek III-go w. po Chr.

7. Brązowa bransoleta z okresu wpływów rzymskich znaleziona w Szarowie w pow. tureckim

W r. 1936 złożył w Muzeum Archeol. Pol. Ak. Um.⁵⁹ p. Antoni Krzanowski brązową bransoletę, znalezioną wedle jego informacji przed kilku laty na terenie wsi Szarów w pow. tureckim. Niestety, żadnych bliższych szczegółów, dotyczących tego znaleziska, podać nie umiał.



Ryc. 50. Szarów, pow. Turek.
Bransoleta brązowa, nieco mniej
niż $\frac{1}{4}$ w. n.

Bransoleta (Ryc. 50) należy do typu bransolet z główkami węzowymi. Wykonana z płasko wypukłej taśmy brązowej o najw. szer. 0,5 cm posiada zakończenia w kształcie półkolistych płytek osadzonych na krótkich szyjkach w postaci owalnego wążka. Okaz dość znacznie zużyty, przez przygodnych znalazców oczyszczany, wskutek czego usunięto z niego patynę, której resztki gdzieś tylko zauważyć się dają. Z powodu silnego starcia okazy w niektórych tylko częściach

widoczne są słabe ślady zdobienia małymi wybijanymi punkcikami. Punkciki takie znajdowały się w trzech równoległych rzędach na szyjkach oraz w podwójnych liniach wzdłuż obu boków bransolety.

Bransolety z główkami węzowymi są typem pospolitym w Polsce północno-zachodniej⁶⁰, bardzo często wykonywane także ze srebra.

⁵⁹ „Rocznik Pol. Ak. Um.” 1936/37, str. 48.

⁶⁰ Por. Kostrzewski J., Wielkopolska w czasach przedhistorycznych, wyd. II, str. 198 oraz przyp. 685 na str. 296. — Tenże, Od mezolitu do okresu wędrówek ludów, str. 329. Por. także, Blume, Die germ. Stämme, t. I, str. 46 i n., t. II, str. 63 i n.

Najczęściej spotykane tam okazy zaopatrzone są w wypukłe żeberko środkowe a końce ich zachodzą zwykle na siebie. Bransoleta z Szarowa żeberka takiego nie posiada i końce jej są rozwarte. Prawdopodobnie jednak niegdyś zachodziły one na siebie, stan zaś obecny został spowodowany rozciągnięciem przez przygodnych znalazców. Bransolety z główkami węzowymi pojawiają się w drugiej połowie starszego okresu wpływów rzymskich (II-gi w. po Chr.)⁶¹ a młodsze ich stadia rozwojowe należą już do młodszego okresu wpływów rzymskich. Bransoleta z Szarowa należy do typu starszego, datować więc ją możemy na II-gie stulecie po Chr. Znaczenie omawianego tu znaleziska podnosi fakt, że należy ono do nielicznych okazów tego typu, wysuniętych tak daleko na południe.

8. Grób wojownika z wczesnego okresu wpływów rzymskich w Targowisku w pow. bocheńskim

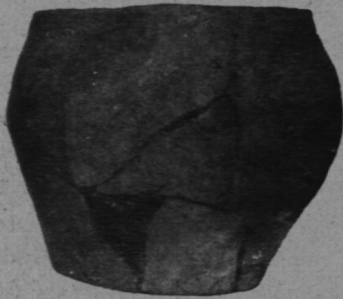
Jesienią 1935 r. robotnicy zajęci przy naprawie drogi, wiodącej do stacji kolejowej w Kłaju, odkryli w rowie przydrożnym na terenie miejscowości Targowisko ciałopalny grób z okresu wpływów rzymskich. Przypadkowym odkryciem zajął się żywo ks. proboszcz Motyka z pobliskich Łęzkowic, wielki miłośnik i znawca zabytków archeologicznych, przejeżdżający drogą akurat w momencie odkrycia; on to wydobyte zabytki starannie pozbiierał, przywiózł do Krakowa i złożył wraz z relacją w Muzeum Archeol. Pol. Ak. Um.⁶² W kilka dni później, wysłany z ramienia Muzeum, przeprowadziłem obok dokładnie oznaczonego miejsca odkrycia grobu badania, jednakże mimo przekopania dość znacznego obszaru, poza luźnymi skorupami, na żaden więcej grób nie natrafiłem. Zabytki z grobu zebrane przez ks. Motykę przedstawiają się następująco:

a) Popielnica (Ryc. 52 a—b) zachowana w fragmentach w postaci naczynia o wydatnym, łagodnie zaokrąglonym brzuścu, wyraźnie oddzielonym od krótkiej, stożkowatej szyjki. Brzeg silnie odchyłony na zewnątrz, z zaokrągloną krawędzią. Powierzchnia gładka, barwy czerwonej. Śr. otw. około 12 cm.

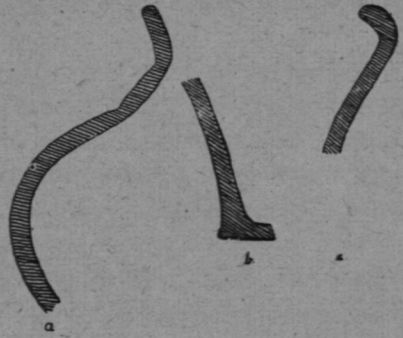
b) Garnek (Ryc. 51) beczułkowaty, asymetryczny, z brzuścem słabo wydętym. Brzeg nieznacznie wyodrębniony, zakończony równą krawędzią. Powierzchnia wygładzona, barwy czerwonej. Wys. 11 cm, śr. otw. 10,3 cm, śr. dna 8,4 cm.

⁶¹ Por. Kostrzewski, *Od mezolitu*, str. 329.

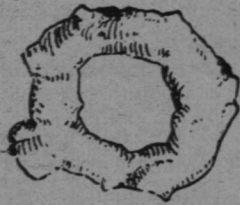
⁶² „Rocznik Pol. Ak. Um.” 1935/36, str. 51.



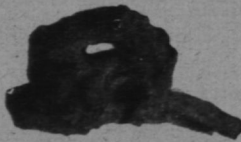
Ryc. 51.



Ryc. 52.



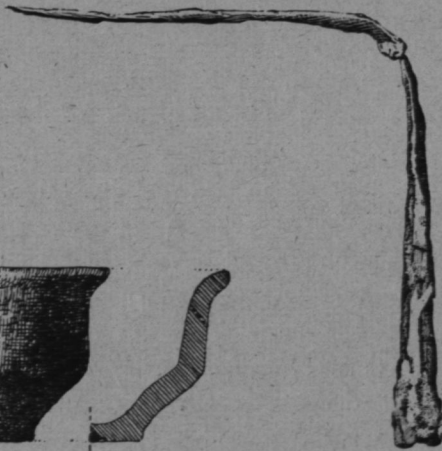
Ryc. 53



Ryc. 53.



Ryc. 54



Ryc. 54 a.



Ryc. 54 b.



Ryc. 55.

Ryc. 51—55. Targowisko, pow. Bochnia. Grób zniszczony. 51, popielnica $\frac{1}{3}$ w.n. 52, profile fragmentów ceramiki, ok. $\frac{1}{3}$ w.n. 53, sprzączki żel. przed i po konserwacji, $\frac{1}{1}$ w.n., 54, okucie żel. $\frac{1}{1}$ w.n., 54 a oszczep żelazny $\frac{1}{3}$ w.n., 54 b, nóż żel. $\frac{1}{3}$ w.n., 55, naczynie gliniane $\frac{1}{2}$ w.n.

c) Naczynko (Ryc. 55) z częścią dolną niższą, łagodnie rozszerzającą się ku górze, część górna cylindryczna. Brzeg wywinięty na zewnątrz, krawędź zaokrąglona. Naczynko zostało przepalone na stosie i przez to trochę zdeformowane, o powierzchni gąbczastej, barwy siwej z czerwonymi i żółtymi plamami. Wys. 4,5 cm, śr. otw. $6,5 \times 5,5$ cm śr. dna 3 cm.

d) Fragment fibuli brązowej zupełnie zniekształconej wskutek przepalenia, należącej do typu fibul silnie profilowanych.

e) Fragment niedużej, kolistej sprzączki żelaznej (Ryc. 53). Śr. 2 cm.

f) Okucie? (Ryc. 54) żelazne, rurkowate. Otwór z jednej strony czworoboczny, prawie kwadratowy o śr. 0,7 cm, z drugiej zaś kolisty o śr. 1,4 cm i zaopatrzony ząbkami. Wys. 2,2 cm.

g) Grot włóczni żelazny (Ryc. 54 a), smukły, z tuleją krótką, okrągłą. Ostrze wydłużone o przekroju soczewkowatym, wąskich skrzydełkach, z słabo zaznaczonym żeberkiem w środku. Zgięty pod kątem prostym, w miejscu zgięcia złamany, bardzo zniszczony przez rdzę. Dług. 38 cm, śr. tulei około 2 cm, dług. tulei 10 cm, najw. szer. ostrza 3,5 cm.

h) Fragmenty miecza żelaznego, długiego dwusiecznego, o brzeszczocie szerokim na około 5 cm, z słabo zaznaczonym żeberkiem. Zachowana część kolca rękojeści posiada długość 8 cm. Miecz był zgięty kilkakrotnie. Zachowany bardzo źle. Poszczególne fragmenty stopiły się z innymi przedmiotami żelaznymi w nieforemne bryły. O ile sądzić można z zachowanych fragmentów, miecz ten jest typem jeszcze późnolateńskim.

h) Nóż żelazny (Ryc. 54 b). Bardzo zniszczony przez rdzę, długi o przekroju trójkątnym, z szerokim grzbietem i krótkim kolcem dla rękojeści. Dług. 22 cm, najw. szer. 2,5 cm.

i) Dwa fragmenty żelaznego okucia z otworkami dla nitów. W jednym z otworków tkwi jeszcze nit. Fragmenty okuć mają kształt prostokątny. Szer. 3,6 cm.

k) Dwa małe fragmenty kołnierza umba, żelaznego.

l) Fragment półkolistej brzytwy żelaznej.

m) Drobne fragmenty stopionych i zupełnie zniekształconych przedmiotów żelaznych i brązowych.

Spośród skorup, wydobytych w czasie przekopów próbnych, przeprowadzonych w pobliżu odkrytego grobu, na wymienienie zasługują:

n) Fragment naczynia (Ryc. 52 c) o gładkiej, czerwonoszarej powierzchni, z brzegiem wydatnie odwiniętym na zewnątrz, z krawędzią zaokrągloną; zdobiony głęboko rytym rowkiem.

o) Kilka skorup o gładkiej powierzchni, barwy czarnej i czerwonej, niektóre przepalone, gąbczaste.

p) Skorupy dość grube o czerwonej, chropowatej powierzchni, wśród nich fragment o śr. ok. 7 cm.

r) Fragmenty dzbanka z brzuścem baniasto wydętym i szyjką prawie cylindryczną, z brzegiem nieco odwiniętym na zewnątrz, z krawędzią zaokrągloną. Powierzchnia słabo wygładzona, czarniawa. Śr. otw. ok. 8 cm, śr. dna 9,2 cm.

s) Drobne skorupy czerwone i siwe bez charakteru.

Część zabytków z Targowiska wciągnięta została do inwentarza pod nr 6968, 6969, i 7285, część zaś nie została jeszcze zinwentaryzowana.

Wyposażenie ciałopalnego grobu odkrytego w Targowisku wskazuje, że był to grób wojownika, któremu dano do grobu długi, dwusieczny miecz, włócznię i tarczę. Poza wymienionymi przedmiotami, wchodzącymi w skład uzbrojenia, znaleziono jeszcze części stroju, tj. zapinkę i sprzączkę do pasa a poza tym brzytwę żelazną, fragment prostokątnego okucia i zagałkowy przedmiot rurkowaty. Przedmiotów metalowych było jednakże więcej aniżeli wyliczono powyżej, starowia one wszakże obecnie nieforemne bryłki żelaza i brązu, zlepione z kośćmi, ponieważ uległy stopieniu w ogniu stosu. Stan zachowania przedmiotów metalowych, znalezionych w grobie w Targowisku, jest, jak już wspomniano, bardzo zły. Już przy obrzędzie pogrzebowym poniszczono je silnie łamiąc i gnąc (miecz, grot włóczni), następnie w silnym ogniu płonącego stosu uległy one dalszemu zdeformowaniu i częściowemu stopieniu, wreszcie przeżarła je rdza.

Wskutek złego stanu zachowania przedmiotów metalowych trudno jest nawet podać dokładny ich opis. Miecz dwusieczny kilkakrotnie zgięty, rozpadający się na części, ma, o ile sądzić można z zachowanych resztek, charakter raczej jeszcze późnolateńskich. Taki sam charakter posiada żelazny grot oszczepu. Długi jak grotły późnolateńskie⁶³, ma jednakże słabo uwydatnione żeberko, soczewkowaty przekrój i krótką okrągłą tuleję, wszystko cechy typowe dla grotów z wczesnego okresu wpływów rzymskich⁶⁴. Także i długi nóż żelazny posiada późnolateńskie analogie. Zupełnie podobny okaz znaleziono w późnolateńskim grobie jamowym w Roszkowie w pow. kościańskim⁶⁵. Z umba zachowały

⁶³ Kostrzewski J., *Od mezolitu*, str. 321.

⁶⁴ Jahn M., *Die Bewaffnung der Germanen in der älteren Eisenzeit*. *Manus-Bibliothek*, nr 16. Würzburg, 1916, str. 80.

⁶⁵ Żurek J., *Późnolateńskie groby jamowe w Roszkowie, pow. kościański*. *Przyczynki do pradziejów Polski Zachodniej*. Poznań, 1937, str. 42, tabl. II nr 4.

się tylko dwa nieduże fragmenty kołnierza, trudno więc coś bliższego o nich powiedzieć. Pozostają wreszcie do wymienienia: mała kolista sprzączka (Ryc. 53) i szczątki brązowej fibuli. Sprzączki koliste należą do najstarszych typów sprzączek, pojawiających się już pod koniec okresu późnolateńskiego⁶⁶, trwających jednakże przez dość długi okres czasu, bo aż gdzieś do II-go w. po Chr.⁶⁷. Fibula brązowa jest tak bardzo zniszczona, iż stwierdzić tylko można, że należy ona do typu fibul silnie profilowanych. Fibule silnie profilowane są typowe dla wczesnego okresu wpływów rzymskich, przechodzą dość długą drogę rozwoju i tworzą wiele odmian⁶⁸.

Obecność szczątków fibuli brązowej silnie profilowanej wraz z resztą przedmiotów metalowych, posiadających charakter bardzo wczesny, częściowo nawet jeszcze późnolateński, pozwala ciałopalny grób wojownika, odkryty w Targowisku, datować na sam początek wczesnego okresu wpływów rzymskich.

Na ten sam okres czasu wskazuje także znaleziona w tym grobie ceramika. Zachowana w fragmentach popielnica (Ryc. 52 a—b) należy do typu, spotykanego zarówno w późnym okresie lateńskim⁶⁹ jak i wpływów rzymskich⁷⁰. To samo powiedzieć można i o naczyniu w postaci beczułkowatego garczka (Ryc. 51) odbudowanego z ułamków, który od naczyń późnolateńskich różni się tylko brakiem ucha. Ostatnie wreszcie naczynie w postaci maleńkiej czary (Ryc. 55), zachowane prawie w całości, nieco tylko zdeformowane wskutek przepalenia, ma także dużo analogij wśród naczyń późnolateńskich. Sporo podobnych naczyń o różnych wymiarach, lecz przeważnie drobnych, znaleziono na cmentarzysku późnolateńskim w Błoniu w pow. sandomierskim⁷¹. Różnią się one jednak od okazu z Targowiska kształtem dolnej części.

Naczynka z Błonia mają zarówno dolną jak i górną część całkowicie cylindryczne i wykonane są dość nieudolnie, podczas gdy czarka z Targowiska ma łagodnie wygięte przejście dolnej części w górną cylindryczną, wykonanie zaś jej jest bardzo staranne. Prawdopodobnie

⁶⁶ Tackenberg K., *Die Wandalen in Niederschlesien*. Berlin 1925, str. 98.

⁶⁷ Tackenberg, o. c., str. 99.

⁶⁸ Kostrzewski J., *Wielkopolska*, wyd. II, str. 175 i n.

⁶⁹ Por. np. zbliżone w typie, lecz z uchem naczynie późn. lat. u Kostrzewskiego, *Wielkopolska*, wyd. II, ryc. 504 na str. 150.

⁷⁰ Por. Pescheck Ch., *Die frühwandalische Kultur in Mittelschlesien*, tabl. 13, 1.

⁷¹ Np. w grobach 84, 129, 222, z badań R. Jamki w latach 1928—30, niepubl. Muzeum Archeol. Pol. Ak. Um. Niektóre z tych naczynek posiadają małe uszka pod krawędzią (np. z gr. 84 i 222).

więc czarka z Targowiska starowi okaz młodszy, pochodny od podobnych naczyń późnolateńskich.

Zakończenie

Najważniejsze wyniki opracowania opublikowanych w niniejszej pracy zabytków kultury wenedzkiej przedstawiają się następująco:

1. Stwierdzenie na jeszcze jednym nowym przykładzie silnych wpływów celtyckich na kulturę ziem polskich w ostatnich dwóch wiekach przed Chr. (Baszków, pow. sieradzki).

2. Stwierdzenie przeżywania się cech charakterystycznych dla kultury łużyckiej i pomorskiej w kulturze wenedzkiej późnego okresu lateńskiego (Baszków) i okresu wpływów rzymskich (Szadek, pow. sieradzki) oraz istnienia ścisłej łączności, powiązań i przejść między kulturą pomorską a kulturą wenedzką z późnego okresu lateńskiego a zatem nieprzerwanej ciągłości osadnictwa (Kawczyce, pow. stopnicki).

3. Stwierdzenie nowych, dotąd nieznanych, typów ceramiki i innych zabytków, zarówno z okresu późnolateńskiego (Gniazdowice, pow. miechowski) jak i z okresu wpływów rzymskich (Kawczyce, Kraków-Płaszów).

4. Zwiększenie liczby znanych dotąd z obszaru Polski importów rzymskich a tym samym potwierdzenie istnienia ożywionych stosunków między imperium rzymskim a ziemiami Wenedów (Pełczyśka, pow. pińczowski).

5. Stwierdzenie istnienia budowli z podłogą kamienną, pochodzącej z późnego okresu lateńskiego, być może o charakterze kultowym (Kawczyce).

6. Stwierdzenie nowego stanowiska z wczesnego okresu wpływów rzymskich na południe od Wisły i Puszczy Niepołomickiej (Targowisko, pow. bocheński).

7. Stwierdzenie nowego stanowiska z bransoletą z główkami węzowymi, należącego do nielicznych dotąd stanowisk, wysuniętych tak daleko na południe od zwartego zasięgu tego typu bransolet.

RÉSUMÉ

Le travail ci-dessus contient la description des objets provenant de quelques stations de la culture vénète de La Tène III et de la période des influences romaines. Ces objets ont été découverts au cours de dernières années d'avant la seconde guerre mondiale et ils sont conservés au Musée Archéologique de l'Académie Polonaise des Sciences et des Lettres à Cracovie.

1. Baszków, distr. Sieradz. Trouvaille de l'époque de la Tène III

L'ensemble d'objets consiste en : une urne cinéraire ornée (fig. 1), un fragment d'un petit vase (fig. 3), quelques tessons (fig. 4) et une pointe de javelot à barbelures. C'est l'urne qui est l'objet le plus caractéristique; elle présente quelques traits typiques pour la période de La Tène III (bords à facettes), des analogies frappantes avec la céramique celtique (la forme, l'ornement plastique, le col rabattu), et quelques rapports avec la céramique de la culture lusacienne et poméranienne (ornement, fig. 2). On peut dater ce vase, et avec lui tout cet ensemble, à la moitié du II s. avant J. Chr.

2. Gniazdowice, distr. Miechów. Objets provenant d'une nécropole ruinée de la culture vénète

Tous ces objets ont été trouvés par des personnes n'ayant rien à faire avec la science et ils étaient apportés au Musée au fur et à mesure de leur découverte. Cependant ils proviennent tous d'une seule et même station préhistorique, notamment d'un champ nommé „Enclos”. Les objets les plus anciens, appartenant à la période de La Tène III et qui furent apportés au Musée tous ensemble, ce sont : une urne cinéraire (représentée sur la fig. 6) qui est un type très intéressant et jusqu'à présent sans analogues, une écuelle (fig. 8) et un gobelet (fig. 7). Une fibule de bronze „bien profilée“ (fig. 5), fort défigurée par le feu du bûcher et plusieurs fragments de céramique appartiennent déjà à l'époque des influences romaines. A la période récente de cette époque appartient un fragment de céramique dite „la céramique grise“ (fig. 9 c).

La nécropole de Gniazdowice servait de lieu d'enterrement pendant environ 500 années; depuis l'an 150 avant J. Chr. jusqu'à l'an 400 après J. Chr.

3. Kawczyce, distr. Stopnica. Construction énigmatique de La Tène III et nécropole de l'époque des influences romaines

La nécropole de Kawczyce a été ruinée presque totalement. Au cours des fouilles systématiques une seule tombe (Nr II) fut trouvée intacte (fig. 24). C'était une tombe couverte de restes du bûcher; elle contenait une urne cinéraire, deux vases accessoires (une écuelle et un gobelet) et une fibule en bronze. Dans cette tombe on rencontra aussi un petit amas de pierres erratiques dont on ne peut comprendre la signification. La tombe Nr I était une tombe de famille, contenant deux urnes. Toutes les autres tombes étaient complètement ruinées, mais leur céramique a livré des spécimens très intéressants dont quelques uns du type très rare et même du caractère tout-à-fait unique, exceptionnel. Tels sont : une coupe à deux anses à l'ornementation très riche (fig. 13), une petite coupe à deux anses (fig. 14) et le mobilier de la tombe II ci-dessus mentionnée, savoir l'urne cinéraire en forme de coupe (fig. 25), le gobelet à deux anses (fig. 27) et l'écuelle (fig. 26). Trois fibules, dont deux en bronze (fig. 17 et 28) et une endommagée en fer (fig. 31) sont les seuls objets en métal trouvés à la nécropole de

Kawczyce. La fibule en bronze, représentée sur la fig. 17, du type dit „bien profilé”, est ornée d'un fil d'argent, et la fibule du type „à l'oeil” a été trouvée dans la tombe II. L'auteur date cette nécropole à la seconde moitié de l'ancienne période des influences romaines, c. à d. au II s. de notre ère.

En même temps qu'on faisait des recherches à la nécropole, des fouilles systématiques étaient exécutées dans un autre point du même village. Elles eurent pour résultat la découverte d'une cavité peu profonde et pas grande qui contenait des fragments de vases, des os d'animaux fendus et une terrine du type de la Tène III posée sur ceux-ci, son orifice tourné vers le haut. Près de cette cavité on découvrit, dans une profondeur circa 60 cm au dessous du sol, un parquet en pierres, construit très soigneusement de pierres erratiques et de cailloux roulés, en forme d'un quadrangle régulier, d'environ 4 m de longueur sur 2 m de largeur. La dessus, au milieu des pierres et dans la terre remuée on trouva des fragments d'os d'animaux, des tessons de vases et des morceaux d'argile aux empreintes témoignant que la construction des panneaux de ce bâtiment consistait en pieux et en clayonnage. Le manque du foyer ou des traces du feu qui aurait été allumé directement sur le parquet, ainsi que la construction même du parquet en pierres (tandis que dans les lieux d'habitation on voit presque toujours des planchers en bois ou en argile battue) amène à la conclusion, que ce bâtiment ainsi que la cavité sutuée à coté étaient destinés à des fonctions de quelque culte.

Les fragments de vases trouvés dans la cavité et au dessus du parquet du susdit bâtiment sont d'un caractère très mélangé. Il y a entre eux des fragments de céramique plus ancienne (de la culture lusacienne et poméranienne) et ceux de La Tène III. Ce fait prouve, qu'entre les cultures de ces deux périodes il y avait des rapports et des connexités qui, de leur part, témoignent de la continuité de la colonisation sur ce territoire. Le caractère mixte de la céramique fait dater cette station au commencement de La Tène III (environ l'an 150 av. J. Chr.).

4. Płaszów, faubourg de Cracovie. Une trouvaille très intéressante de l'ancienne période des influences romaines

Au printemps de l'an 1944 les Allemands découvrirent, sur le terrain d'un camp de concentration, une tombe à incinération de la période des influences romaines qui contenait une urne cinéraire (fig. 39) une fibule en fer (fig. 40), neuf rivets en bronze (fig. 41), trois clous en fer (fig. 42) un fragment de ferrement (fig. 43) quelques petites plaquettes en bronze (fig. 44—45) à ornementation figurale qui servaient probablement de ferrement à une boîte en bois. Une de ces petites plaquettes qui a pour ornement une figure humaine présente un objet d'antiquité très intéressant et unique qui fût jamais trouvé sur le territoire de la Pologne. Une fibule en fer, à une forme caractéristique pour un très petit nombre de fibules locales de la Pologne méridionale (fibules à deux chaperons pour protéger le petit ressort), permet de dater cet ensemble d'objets très précisément à la fin de l'ancienne période des

influences romaines, c. à d. à la seconde moitié du II-me s. après J. Chr. Tous les objets trouvés à Płaszów ont été enlevés en Allemagne par les occupants et ont probablement périés dans la tourmente de la guerre.

5. Pelczyska, distr. Pińczów. Vases romains en bronze

En 1938 deux vases en bronze, un umbo et deux pointes de lance en fer furent découverts par hasard au cours des travaux dans un jardin. Tous ces objets ont été offerts au Musée de l'Académie. Le seau en bronze (fig. 47), muni jadis d'une anse de panier en fer qui ne s'est pas préservée, ainsi que le puits à manche orné de têtes de cygne (fig. 46) sont un peu endommagés et laissent voir des traces de feu du bûcher, — l'auteur suppose donc, qu'ils proviennent d'une tombe à incinération, d'autant plus, que les objets de provenance locale, trouvés avec eux, portent aussi des traces de destruction par le feu. Les deux vases en bronze proviennent de quelque atelier de l'Italie du Sud (Capua-Pompei) de la fin du I-er ou du commencement du II-me s. après J. Chr. et servent de preuve de vives relations entre notre pays et l'Empire romain.

6. Szadek, distr. Sieradz. Nécropole de la période des influences romaines

Au cours des fouilles pour l'exploitation du gravier fut découverte par hasard et complètement ruinée par les ouvriers une nécropole de la période des influences romaines. Seuls quelques fragments de céramique et des ossements brûlés ont été déposés au Musée de l'Académie. Parmi ces objets un des plus intéressants est le fragment d'un vase à pied creux (fig. 49 b). La nécropole appartient à la fin du II-me ou au commencement du III-me s. après J. Chr.

7. Szarów, distr. Turek. Bracelet de bronze de l'époque des influences romaines

Un bracelet en bronze à têtes de serpent (fig. 50) a été découvert par hasard, il y a quelques années. Il représente le type ancien de cette sorte de bracelets et il peut être daté au II-me s. après J. Chr. — La plupart des bracelets de ce type ont été trouvés en Nord-Ouest de la Pologne, et un petit nombre seulement, auquel appartient justement le bracelet en question, provient des environs situés plus au sud.

8. Targowisko, distr. Bochnia. Tombe d'un guerrier de la période des influences romaines

Cette tombe à incinération fut découverte et partiellement ruinée au cours des travaux de mélioration d'une route; elle contenait: une urne cinéraire (fig. 52 a—b) préservée en fragments, un pot en forme

de tonneau (fig. 51), une coupe (fig. 55), le fragment d'une fibule en bronze du type „bien profilé“, le fragment d'une petite boucle ronde en fer (fig. 53), un ferrement en fer en forme de petit tuyau dentelé (fig. 54), une pointe de lance en fer ployée rituellement, des fragments d'une épée en fer ployée rituellement plusieurs fois, du type de La Tène III, le fragment d'un rasoir en fer, des fragments de différents ferrements en fer et ceux d'un umbo en fer. L'état de conservation de tous ces objets en fer est très mauvais; ils sont partiellement fondus par le feu du bûcher et rouillés. La tombe appartient à la I-ère période des influences romaines c. à. d. à la I-ère moitié du I-er s. après J. Chr.
